Nr. 324 Czwartek 28 Października 1937 r. Rocz XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Uchwały VI Kongresu Zw. Zawodowych

Nasza droga

Rzetelne braterstwo broni z chłopami i z ruchem pracowniczym

Zamieszczamy dzisiaj uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych w Polsce, — te, mianowicie, które stanowią jedną całość z podaną przez nas wczoraj uchwałą zasadniczą.

Jutro podamy uchwałę o *położeniu gospodarczym Polski* oraz przebieg dyskusji nad położeniem gospodarczym. Tow. J. Stańczyk referował te zagadnienia.

RED.

I.

VI. Kongres Związków Zawodowych oświadcza, że klasowy ruch zawodowy dąży do zjednoczenia wszystkich robotników w jednolitej organizacji zawodowej, pod sztandarem walki klasowej, pełnej niezależności od rządów i klas posiadających, oraz bezpartyjności.

Ofensywa kapitału, reakcji i faszyzmu zmusza klasę robotniczą do łączenia się pod sztandarami ruchu klasowego, które jedynie mogą jej zapewnić siłę i zwycięstwo.

Stwierdzając to — Kongres wzywa Komisję Centralną Związków Zawodowych do podjęcia dalszych prób w kierunku zjednoczenia klasy robotniczej w jedną pod względem ideowym i organizacyjnym całość, walczącą solidarnie w myśl dotychczasowych zasad ideologicznych i wskazań taktycznych Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce.

RÓWNOCZEŚNIE KONGRES WYRAŻA GOTOWOŚĆ KLASOWEGO RUCHU DO CZYNNEJ WSPÓŁPRACY Z MASOWYM RUCHEM CHŁOPSKIM, ZORGANIZOWANYM W STRONNICTWIE LUDOWYM, Z RUCHEM PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH I INTELIGENCJI DEMOKRATYCZNEJ, — DO WSPÓŁPRACY W KIERUNKU DEMOKRATYZACJI I PRZEBUDOWY SPOŁECZNEJ POLSKI.

II.

Dwuch uchwał Kongresu nie możemy podać w brzmieniu dosłownym.

Pierwsza z nich dotyczy
NIEDAWNEGO STRAJKU CHŁOPSKIEGO.

Pierwszy ustęp tej uchwały, najbardziej istotny, brzmi:

„KONGRES POTWIERDZA BRATERSTWO BRONI I WSPÓLNOŚĆ CELÓW WALKI KLASY ROBOTNICZEJ I MAS CHŁOPSKICH".

***

Uchwała druga dotyczy sprawy ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO. Kongres zakłada protest bardzo stanowczy przeciwko znanym wypadkom i stwierdza, że chodzi tu o SAMĄ ZASADĘ PRAWA KOALICJI.

III.

1) Wszelki ucisk narodowy i wszelka agitacja nacjonalistyczna, zdążająca do naruszenia równości obywateli oraz do upokorzenia i prześladowania ich z powodu pochodzenia, rasy, narodowości lub wyznania — jest sprzeczna z podstawową etyką ruchu robotniczego, który stawia sobie za cel pełne wyzwolenie wszystkich ludzi pracy.

To też VI Kongres Związków Zawodowych potępia wszelki szowinizm narodowy i antysemityzm, jako szkodliwy i wrogi dla interesów klasy robotniczej, piętnuje go jako przejaw reakcji i przygotowanie do zduszenia dążeń wyzwoleńczych społeczeństwa.

Kongres Związków Zawodowych poleca Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, by łącznie z bratnimi organizacjami podjęła szeroką akcję uświadamiającą o istocie szowinizmu i antysemityzmu i stwierdza, że w dążeniu do wyzwolenia z więzów kapitalizmu i w walce o Polskę Socjalistyczną, klasa robotnicza polska idzie solidarnie ze wszystkimi robotnikami Polski, bez względu na ich narodowość i wyznanie.

2) VI. Kongres Związków Zawodowych potępia nagonkę szowinistyczną na ziemiach Rzeczypospolitej, zamieszkałych przez ludność ukraińską i białoruską, wyrażając przekonanie, że wszelka walka prowadzona z ludnością ukraińską i białoruską pod pretekstem obrony rzekomo zagrożonej polskości, narusza harmonijne współżycie obu narodów, które leży w interesie całej klasy robotniczej i w interesie Państwa.

Sytuacja w Hiszpanii

Obie strony przygotowywują się do decydujących walk

OGÓLNA SYTUACJA NA FRONCIE.

Komunikat ministerium obrony narodowej Hiszpanii podaje: Na froncie środkowym oddziały rządowe posunęły się o 400 metrów na odcinku Cuesta de la Reina.

Na froncie wschodnim faszyści otrzymawszy posiłki zajęli pozycje pod Selva Ozan i Corona de Allue. Na odcinku tym odparto kilka silnych ataków.

NA POŁUDNIE OD RZEKI TAGO

Korespondent agencji Havasa donosi, że od wczoraj faszyści koncentrują na południe od rzeki Tago znaczne oddziały. Również z odcinka Estramadura sygnalizują o przybyciu znaczniejszych sił faszystów. Artyleria wojsk rządowych bombardowała silnym ogniem pozycje przeciwnika, by nie dopuścić do zaskoczenia.

Na odcinku Cuesta de la Reina faszyści zaatakowali pozycje wojsk rządowych, które w wyniku walk odparły przeciwnika. Baterie rządowe otworzyły silny ogień na odcinku Sasena i Ciempozuelo, skąd również donoszą o koncentracji oddziałów faszystowskich.

KONTROFENSYWA WOJSK RZĄDOWYCH

Agencja Stefani w depeszy z Saragossy donosi, iż działalność wojsk rządowych na froncie aragońskim pozwala przewidywać podjęcie nowej ofensywy w celu wzięcia odwetu za porażkę w Asturii. Odcinkiem, wybranym dla tego odwetu będzie zdaje się Mondragon, pomiędzy Saragossą a Teruel, gdzie zanotowano wczoraj poważne ruchy wojsk, co potwierdzo lotnictwo, które bombardowało wojska rządowe.

ZAMACH W BARCELONIE.

Biuro prasowe komisariatu generalnego porządku publicznego w Barcelonie komunikuje, że wczoraj popołudniu dokonano zamachu na radcę ekonomicznego Generalidad, Comorera. Zamachu dokonano w chwili, gdy Comorera wchodził do swego domu. Wybuch bomby uszkodził nieznacznie dom. Policja jest na tropie zamachowców.

Maharadża popełnił samobójstwo

Agencja Reutera donosi z Madrasu (Indie), że radza Vizianagaram popełnił samobójstwo, skacząc z balkonu wieży swej rezydencji. Zmarły mahardża od dłuższego czasu chory był na gruźlicę.

Załamanie frontu szanghajskiego?

Generalny atak chiński w prowincji Szansi

Według ostatnich doniesień nie ulega wątpliwości, że cały front chiński pod Szanghajem załamał się. W poniedziałek walki na froncie szanghajskim toczyły się z niezwykłą gwałtownością. Japończycy koncentrowali wszystkie swe wysiłki na wschodnim odcinku pomiędzy dworcem północnym a Kiangwan. Japoński ogień huraganowy w pobliżu Tiazang przybierał coraz większe rozmiary i w godzinach wieczornych objął miejscowość Czenju położoną na zachód od Tazang. Według ostatnich doniesień Japończycy doszli do szosy Nanziang - Tazang i obsadzili 4 miejscowości, a między innymi m. Czuczia - Czie. Japończycy na tym odcinku frontu posunęli się ponad 5 klm.

Źródła chińskie potwierdzają, iż Japończykom udało się przebić w nocy front chiński, o świcie jednak we wtorek chińczycy przeprowadzili przeciwnatarcia i przywrócili poprzednią sytuację. Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, iż wojska japońskie przecięły drogę Nanziang — Taczang i zajęły Ku - Szia - Keu na linii kolejowej Nankin — Szanghaj oraz Czciu - Czen, na południe od stacji radiowej Czen - Yu, która pozostaje nadal w rękach chińskich. Poza tym Japończycy zdobyli Nia-Czang, na północno wschód do Taczang, które otoczone jest obecnie od północy i południa.

Chińczycy odnieśli natomiast nowe zwycięstwo w prow. Szansi nad 5-cio tysięcznym oddziałem japońskim w rejonie między Szinkow i Juanpiniem. Kilka dni temu Chińczykom udało się wysadzić w powietrze most kolejowy w Czentsiato na kolei Tatung — Pudżow. Wobec tego oddział japoński nie mógł się wycofać i otrzymać posiłki a nawet prowiant. W decydującym natarciu na ten oddział Chińczycy zdobyli wiele czołgów i samochodów ciężarowych, jeńców i szereg ważnych dokumentów sztabowych. Również w krytycznej sytuacji znajduje się oddział japoński, prowadzący natarcie na przełęcz Nianisekwan. Oddział ten jest otoczony ze wszystkich stron i według komunikatów chińskich, stracił koło dwóch tysięcy zabitych.

Czarna śmierć

2 wypadki w ciągu dwuch godzin

Wczoraj o godz. 8 rano na kopalni „Wujek" w Brynowie pod Katowicami, na poziomie 540 m. nastąpił gwałtowny wstrząs, wskutek którego trzech górników zostało zasypanych zwałami węgla. Wszczęto natychmiast energiczną akcję ratunkową, w której wyniku w ciągu dwóch godzin wszystkich zasypanych górników wydobyto żywych na powierzchnię. Okazało się, że jeden z nich jest ciężko ranny, a dwaj inni lżej. Ofiary nieszczęśliwego wypadku odwieziono do lecznicy brackiej w Katowicach.

W toku akcji ratunkowej około godz. 10 nastąpił drugi wstrząs. Kierujący akcją ratowniczą inż. Jaskiewicz i sztygar Nowak zasypani zostali zwałami węgla, które oberwały się ponownie na tym samym odcinku. Po godzinnej dalszej akcji kolumna ratownicza wydobyła z pod gruzów obie ofiary katastrofy.

Kierownik kopalni „Wujek" inż. Henryk Jaskiewicz zmarł na skutek odniesionych ran. Zwłoki jego przewieziono do kostnicy w Katowicach. Stan sztygara Nowaka nie budzi obaw. Na miejsce katastrofy udał się delegat władz górniczych celem przeprowadzenia dochodzeń.

Z VI Zjazdu Związków Zawodowych



Grupa delegatów krakowskich z tow. Żuławskim

Życie w „Trzeciej" Rzeszy

Śmietniki jedynym ratunkiem

Hitlerowcy zbierają już odpadki, słomę i stary papier

W Niemczech zwrócono ostatnio baczną uwagę na stary papier jako cenny surowiec. W Berlinie w każdym domu powstały punkty zbiorcze. Stwierdzono, że w śmietnikach berlińskich znajdowano dotychczas około 80.000 ton starego papieru rocznie. Papier ten był jednak przeważnie w stanie nie nadającym się do dalszej przeróbki. Największą masę papieru dostarczą stare dzienniki. Racjonalne wykorzystanie starego papieru umożliwi bardzo poważne oszczędności w gospodarce drzewnej.

Innym marnowanym dotychczas surowcem jest słoma. Również w tym kierunku wydano ostatnio zarządzenia oszczędnościowe.

Van Zeeland zrzekł się

również mandatu poselskiego

Van Zeeland przesłał na ręce przewodniczącego Izby zrzeczenie się mandatu deputowanego Brukseli. Przypomnieć należy, że Van Zeeland wszedł do Izby z wyborów w dniu 11 kwietnia r. b. Kontrkandydatem jego był Degrelle.

Dymisja Hiroty

i zmiana kursu w kierunku Berlina?

„Teito", organ armii japońskiej przewiduje bliską dymisję ministra spraw zagr. Hiroty i wymienia jako jego ewentualnych następców ambasadora w Moskwie Szigemitsu i b. ambasadora w Sztokholmie Sziratori. Zdaniem dziennika obecna podróż ambasadora Szigemitsu do Berlina stanowi nawiązanie kontaktu niezbędnego przed nominacją na stanowisko ministra spr. zagr., na którym miałby on za zadanie zerwać ostatecznie z anglofilskimi tradycjami.

75 lat więzienia

za... nieudowodniony udział w zgwałceniu białej kobiety

Sąd Najwyższy Ameryki zatwierdził wyrok skazujący murzyna Haywooda Pattersona na 75 lat więzienia(!) za uczestnictwo w sprawie Scottsboro. Przypomnieć należy, że sprawa Scottsboro wywołała przed 6 laty wielkie poruszenie w Ameryce. Chodziło o (nieudowodniony zresztą) gwałt na białej kobiecie, popełniony rzekomo przez murzynów. Z powodu tego, iż sędzia Sądu Najwyższego, Hugo Black, w przeszłości należał do Ku-Klux-Klanu nie wchodził on w danej sprawie w skład trybunału sądzącego.

Oszczerca spółdzielczości spożywców

przed sądem

Redaktor dwutygodnika „Społem", będącego oficjalnym organem „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P., ob. Stanisław Thugutt, został pociągnięty do odpowiedzialności karnej przez b. lustratora Związku, Antoniego Piątkowskiego, za „zniesławienie na łamach swego pisma".

W 1936 r. gdy p. Antoni Piątkowski był jeszcze lustratorem Związku „Społem" wydał on broszurę p. t. „Spółdzielnie wiejskie", w której zamieścił uwagi, że rolnicy w spółdzielniach spożywców organizują się w nich wbrew swoim oczywistym interesom i są wykorzystywani przez spożywców miejskich. Przeciwstawiał w ten sposób Związkowi, **którego był lustratorem**, inny typ spółdzielni, projektowanej przez siebie. Wiedział zaś, że zasadą Związku była specjalizacja czynności — inne spółdzielnie dla skupu, a inne dla zaopatrzenia, jak to jest zresztą w całej Zachodniej Europie. W broszurze swojej p. Piątkowski twierdził, że cała spółdzielczość spożywców żegluje w kierunku „Wschodu", poza tym zaś atakował kierownictwo Związku „Społem".

Ponieważ do obowiązków lustratora należy wychowywanie członków, a stąd lustrator jest jak by piastunem ideologii Związku, p. Piątkowski nie mógł pozostawać na swoim stanowisku i został zwolniony przez Zarząd Związku „Społem" **bez odszkodowania.**

Rozesłał wtedy do związkowych spółdzielni drukowaną pocztówkę, w której powtarzał swój zarzut krzywdzenia rolników przez spółdzielców spożywców oraz twierdził, że Zarząd Związku zwolnił go przez zemstę.

Wywołało to reakcję w postaci artykułu, napisanego przez ob. Stanisława Thugutta, a umieszczonego w dwutygodniku „Społem". P. Thugutt w artykule tym twierdził, że wystąpienia p. Piątkowskiego godzą nie tylko w spółdzielczość spożywców, ale i w całość ruchu spółdzielczego w Polsce i świadczą o jego świadomie złej woli w stosunku do Związku „Społem", w którym przez szereg lat pracował na odpowiedzialnym stanowisku lustratora. Autor twierdził, **że Piątkowski albo sam musi uważać za kłamstwo i demagogię** to, co wypisuje w swoich broszurach, albo na kłamstwie musiało być oparta jego poprzednia praca w Związku. Zarzucając, że cała spółdzielczość spożywców żegluje w kierunku „Wschodu" — twierdził p. Thugutt — **Piątkowski dopuścił się oszczerstwa i insynuacji.**

Wywołało to oskarżenie o zniesławienie.

Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił p. Stanisława Thugutt z powyższego zarzutu, uznając, że drastyczne słowa użyte w artykule organu „Społem" **odpowiadały rzeczywistości.** Stwierdzając, że oskarżony działał w obronie uzasadnionego interesu publicznego, Sąd uznał, że obrona przeprowadziła dowód prawdy odnośnie do wszystkich zarzutów, wydał przeto wyrok uniewinniający oskarżonego.

Ostatnio odbyła się znów rozprawa z apelacji Piątkowskiego w Sądzie apelacyjnym w Warszawie. Rozprawa zakończył się ponownie wyrokiem, **uniewinniającym dla Stanisława Thugutta.** W motywach wyroku Sąd stwierdził, że autor artykułu, chociaż w bardzo ostrej i przykrej formie dla oskarżyciela, **napisał prawdę, działając w obronie interesu publicznego.** Sądy stwierdziły, że oskarżony Thugutt, który dał wyraz swoim patriotycznym uczuciom na polach walk legionowych i ochotniczych w 1920 r. miał prawo czuć się dotkniętym bezpodstawnymi zarzutami Piątkowskiego.

W imieniu Piątkowskiego wnosił oskarżenie adwokat Jodzewicz, p. Stanisława Thugutta zaś bronił adwokat Z. Nagórski.

Wcześniej jeszcze odbyła się rozprawa w Sądzie Pracy, do którego wystąpił A. Piątkowski z prośbą o zasądzenie od Związku „Społem" odszkodowania za natychmiastowe rozwiązanie umowy o pracę. Sąd Pracy oddalił pretensje p. Piątkowskiego, stwierdzając, że dopuścił się on wobec swego pracodawcy aktu nielojalności i spowodował rozwiązanie umowy z winy własnej.

Przegląd prasy

ROZGORYCZONA KONSERWA

„Czas" jest bardzo niezadowolony z OZONu... Zajął, zdaniem konserwy, pozycję bardzo niewyraźną. Gdy śp. Bezpartyjny Blok nie miał programu — to było w porządku, powiada, — bo wystarczało samo nazwisko Piłsudskiego. Ale teraz Piłsudskiego nie ma, więc OZON powinien mieć *program!* Tymczasem programu nie ma! Owszem, powiada „Czas", OZON wystąpił z bardzo przyzwoitą (to znaczy prawicową) „deklaracją". Ale potem zaczął się chwiać... I tak sobie chwieje się do dziś dnia. Tak dalej być nie może.

„Czasowi" wtóruje „Słowo". Ale tu gorycz jeszcze większa. Albo przynajmniej ostrzej wyrażona (Nr. 294). Co właściwie się dzieje, na Boga?! Dlaczego OZON nie zabiera się do usuwania obecnego rządu? Za pozornie totalnymi formami naszego OZON-u — pisze Cat — stoi ukrywająca się przed światłem RYWALIZACJA DYGNITARZY MIĘDZY SOBĄ. Przypomina to Catowi Rosję z przed 1905 r.(!), gdy grupy dygnitarzy rywalizowały między sobą. Obecnie mówi się o jakiejś *poselskiej* grupie Ozonowej w Sejmie. Poco ta grupa? Czy poto, by utrudniać posłom *walkę z rządem?!*

Wciąż to samo. W koło Maciejowskiego i utworzyć bardziej prawicowy Rząd. A ktoś tem ma być narzędziem konserwy. Ponieważ ta gierka się nie udaje, stąd gorycz i niezadowolenie.

NIEZADOWOLENI

Pan R. P. w „Kur. Porannym" także jest rozgoryczony. Nie podobają mu się uchwały VI Kongresu naszych klasowych związków zawodowych w sprawie przywrócenia demokracji w Polsce. Co za przywrócenie demokracji?! woła z oburzeniem. Powrót do stosunków z przed roku 1926?! A więc „obskurantyzm"(?). Demokracja już jest w Polsce(!). A jeśli ktoś marzy o jej przywróceniu, to znaczy, że chce przywrócić w Polsce „feudalizm", panowanie różnych „królików" pseudo-demokratycznych. Wszak konstytucja 1935 r. dała Polsce silny rząd i nie pozwoli na odbudowę władzy „kacyków". I tak dalej.

Cała ta deklamacja jest obłudna i pozbawiona rzetelnych argumentów. Jedno tylko pytanie burzy całą misterną konstrukcję p. R. P. Czy chłop, robotnik i pracownik umysłowy mają dziś głos, czy też nie?! A jeśli nie, wtedy wszelkie deklamacje dalsze są nie potrzebne. Chodzi nie o „kacyków", lecz o uzyskanie wpływu przez masy. A wpływ ten jest potrzebny właśnie poto, by złamać kacyków i feudałów — *biurokracji!*

ŻYDZI, JAKO PROBLEM SEKSUALNY

W „Nowinach Społeczno-Lekarskich (Nr. 19) p. Silesiensis uzasadania „paragraf aryjski"" względami — seksualnymi. Nie możemy, powiada, siedzieć w jednej organizacji z lekarzami-Żydami, bo Żydzi są zwolennikami pamseksualnej teorii Freuda:

„Jeżeli więc kroczy się dalej po tej drodze i każdy odruch duszy, każdą niegrzeczność dziecka wciąga w sferę seksualną, jeżeli twierdzi się, że w oczach *psychoanalityka składa się człowiek tylko z organu płciowego, na około którego wegetuje ciało,* to dziękujemy za taką analizę i oświadczamy panom wokoło Freuda, że mają robić swe studia psychoanalityczne na takim materiale ludzkim, do którego rasowo sami należą".

Naturalnie, autor powołuje się na hitlerowców. A potem zapytuje: czy *przedtem* w związku lekarskim tego nie widziano? Owszem, powiada, widziano, ale przedtem Polska była zależna od kapitału żydowskiego (którego potrzebowała), więc o tym nie mówiliśmy.

„Tu (w żydowskiej grupie lekarzy niemieckiego seksuologa Hirszfelda) znajdujemy obrońców *homo seksualizmu*, a nawet sodomizmu".

Coś tu nie jest w porządku. „Homoseksualizmu" najwięcej zawsze było akurat wśród hitlerowców. A co do tego „żydowskiego kapitału"... więc jakto? P. Silesiensis widział propagandę rozpusty, sodomii i homoseksualizmu, ale milczał, by nie spłoszyć brzęczącej monety?!

P. Silesiensis zabrnął w jakieś dżungle nonsensów.

ROZKŁAD „REKSIZMU"

Na ten temat obszernie pisze brukselski korespondent „Kur. Warszawskiego". Faszysta Degrelle, który rozpętał w Belgii poprostu niesłychaną agitację prohitlerowską, antyparlamentarną, faszystowską, obecnie ogromnie politycznie podupadł. Jego pismo „Pays Reel" przed rokiem wychodziło w 300 tys. egz., co dla Belgii jest nakładem bardzo znacznym. Obecnie pismo ogromnie podupadło. Znana akcja przeciw premierowi Zeelandowi zawiodła. *Długi* duszą Degrella, bo miesięcznie wydatki na agitację wynoszą 2 mil. franków. Korespondent konkluduje:

„[illegible]"

A nasza prasa „narodowa" robiła „Rexowi" w ogóle, a Degrelle'owi w szczególe, niesłychaną *reklamę.* Bo faszysta i hitlerofil...

K. CZ.

W dniu 29 [illegible] 1937 r. o godz. 17 m. 50 w pierwszą rocznicę śmierci

tow. Jerzego Michałowicza

[illegible] wygłoszone w studium Polskiego Radia wspomnienie o Twórcy Sportu Robotniczego w Polsce.

Wzywamy wszystkie organizacje robotnicze do skupienia się w tej uroczystej chwili przy odbiornikach radiowych.

ZWIĄZEK ROBOTNICZYCH STOWARZYSZEŃ SPORTOWYCH.

Odroczenie konferencji

brukselskiej

W związku z przesileniem rządowym w Belgii konferencja brukselska 9-ciu mocarstw ulegnie odroczeniu na kilka dni. Premier belgijski, jako zapraszający gospodarz, ma otworzyć konferencję i jej przewodniczyć, wobec czego wypada zaczekać na załatwienie kryzysu i utworzenie się nowego rządu. W Londynie przypuszczają, że otwarcie konferencji ulegnie przesunięciu z 30 października do 5 listopada. Pierwsze posiedzenie, poza otwarciem i wybraniem prezydium konferencji, poświęcone będzie tylko sprawie zaproszenia innych zainteresowanych mocarstw, przede wszystkim Niemiec i ZSSR. Następne posiedzenie, w którym te mocarstwa wezmą już udział, wyznaczone zostaną na 9-go listopada. Wówczas przybędzie do Brukseli również min. Eden, który postanowił udać się samolotem do Brukseli na 3 dni. W Londynie spodziewają się, że także min. Delbos a przede wszystkim hr. Ciano, będą w tym czasie obecni na konferencji, która w ten sposób nabierze charakteru pierwo[r]zędnego „clearing house'u" dla spraw nie tylko Dalekiego Wschodu, ale również i Europy a zwłaszcza Morza Śródziemnego.

Wszystko dla wojny!

10 procentowa danina od kapitału we Włoszech

Wielkie wrażenie wywołał na całym świecie dekret, świeżo ogłoszony we Włoszech, na mocy którego obłożono 10 proc. daniną kapitał ruchomy. Krok ten tłumaczy Rząd włoski tym, jakoby miano pokryć koszta wojny abisyńskiej. Ale kto zna politykę gospodarczą Włoch faszystowskich, ten wie, że podobnej „konfiskaty" majątkowej nigdy jeszcze nie zarządzono i nie zarządzi się dla uregulowania wydatków przeszłości.

Każdy wie, że taki krok może być podyktowany tylko zadaniami przyszłości. A zadania te to przede wszystkim napięcie wszystkich sił w celach zbrojenia Włoch! Jakna[j]więcej okrętów wojennych i jaknajwięcej aeroplanów! A prawdopodobnie chodzi tu także o stworzenie funduszu wojennego, na wzór Niemiec, które dawno już założyły taki fundusz gotówkowy na wypadek wojny.

Gen. Niesel wierzy Mussoliniemu

Gen. Niessel, b. członek najwyższej rady wojennej Francji i znany pisarz wojskowy, zamieścił na łamach prawicowego dziennika „Le Capital" zestawienie sił ochotników cudzoziemskich, walczących po obu stronach w Hiszpanii. Gen. Niessel dochodzi do konkluzji, iż wbrew różnym informacjom, udział ochotników po obu stronach walczących jest prawie równy i dochodzi do cyfry 40 tys. ludzi, innymi słowami p. generał wierzy w cyfrę podaną przez Mussoliniego.

Po stronie Rządu walenckiego — pisze gen. Niessel — ochotnicy cudzoziemscy skupieni są w 12 brygadach międzynarodowych. Każda brygada składa się z 4-ch batalionów po 600 ludzi, czyli 2400 ze sztabem i służbami pomocniczymi brygady międzynarodowe liczą łącznie około 30 tys. ludzi. Poza tymi istnieją jeszcze brygady mieszane, w których liczba cudzoziemców, przeważnie specjalistów od czołgów — techników jest dość trudna do określenia. Razem z brygadami międzynarodowymi liczba cudzoziemców po stronie Rządu walenckiego wynosić powinna mniej więcej około 35 tys.

O ile chodzi o gen. Franco, to według gen. Niessela — cyfra 100 tys. ochotników (chyba żołnierzy) włoskich, podawana przez prasę, jest nieprawdziwa. Włosi mają w Hiszpanii 3 dywizje, stanowiące właściwie samodzielne brygady, liczące łącznie 25 tys. żołnierzy. Jeżeli do tego dołączyć dywizję t. zw. „[illegible]", w której dowództwo jest sprawowane przez oficerów włoskich, dalej garnizony na Balearach oraz eskadry lotnicze, to liczbę żołnierzy włoskich będzie można ocenić od 35 tys. do 40 tys. ludzi, czyli mniej więcej tyle samo, ile jest po stronie Rządu walenckiego. Jak tendencyjne są cyfry prawicowego generała świadczy fakt, że Mussolini podaje liczbę żołnierzy włoskich w Hiszpanii na 40.000, a gen. Niessel zmniejsza tę cyfrę do 25.000.

Pijane świnie rozszarpały kobietę

Prasa rumuńska podaje, że we wsi Igeroasa świnie, które zjadły większe ilości odpadków od fabrykacji wina, dostały szału pod wpływem alkoholu zawartego w zjedzonych odpadkach. Gospodyni, 64-letnia Maria Groicescu, chciała świnie rozpędzić, lecz te rzuciły się na nią i rozszarpały. Nadbiegli na pomoc ludzie zastali już tylko resztki zwłok, gdyż pijane świnie pożarły nieszczęśliwą.

Proces w Białymstoku

o napad na robotników

PAT. donosi z Białegostoku: Wczoraj rozpoczął się tu proces 17 robotników włókienniczych na czele z wielokrotnie karanym Marianem Czernikiem, zrzeszonych w Pracy Polskiej z osady fabrycznej Wasilków, pow. białostockiego, oskarżonych, że dnia 11 kwietnia r. b. na tle antagonizmów partyjnych zdemolowali lokal klasowych Związków Zawodowych oraz pobili kilku robotników.

W pierwszym dniu rozprawy zostali zbadani wszyscy oskarżeni, którzy do winy nie przyznają się.

Dziś zostanie zbadanych 19-tu świadków oskarżenia, a następnie 39 świadków obrony. Proces potrwa prawdopodobnie 3 — 4 dni.

Kara śmierci

za strajk chłopski na Litwie

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kownie został skazany na karę śmierci mieszkaniec Mariampola, nazwiskiem Mauruszajtis, oskarżony o organizowanie strajków chłopskich i sabotaży, kierowanych przeciwko tym rolnikom, którzy nie brali udziału w strajku rolnym. Wyrok został już wykonany, przy czym Mauruszajtis został stracony w komorze gazowej.

Przesilenie konstytucyjne

w Egipcie

W Egipcie wybuchło nagle przesilenie konstytucyjne. Pomiędzy rządem Nahas Paszy a królem powstał zatarg spowodowany nominacją b. premiera Ali Maher Paszy na stanowisko szefa gabinetu królewskiego. Nominacja ta nastąpiła wbrew opinii premiera, który wyraził swoje zastrzeżenia. Król Faruk przyjmie jutro premiera Nahas Paszę. W kołach politycznych sądzą, że podczas jutrzejszego spotkania nastąpi wyrównanie różnicy zdań pomiędzy królem a szefem rządu.

Czerwona armia chińska

Agencja „Kokutsu" donosi, że czerwona chińska armia (obecnie 8-ma „narodowo - rewolucyjna") dowodzona przez Dżu-de, liczy 52.000 żołnierzy. Po ostatnich walkach w Szansi rząd nankiński wypłacił Dżu-de 5 milionów dolarów na utrzymanie wojska i wyznaczył przy 8-ej armii swego komisarza politycznego, Muan-Szi-Siana, członka Kuomintangu, znanego z sympatii probolszewickich. Łączność ZSSR. z Sowietami utrzymywana jest przez drugiego czerwonego generała, Mo-Tsai-Duna, który najczęściej przebywa w Urdze, w sowieckiej Mongolii.

Według agencji „Kokutsu", wyznaczenie gen. Bai-Tsun-Czi na stanowisko głównodowodzącego armią chińską dowodzi również wzrostu wpływów sowieckich, gdyż generał ten jest gorącym sympatykiem Moskwy i uchodził do niedawna za najbardziej nieprzejednanego wroga marszałka Czang-Kai-Szeka.

Curiosum

Wczorajszy „Nasz Przegląd" został skonfiskowany za podanie uchwał, powziętych na niedzielnych obradach Rady Naczelnej... Stronnictwa Narodowego.

Gdyby uczucie udzięczności nie było tylko czczym frazesem „Warszawski Dziennik Narodowy" powinien przy najbliższej sposobności wydrukować in extenso uchwały Kongresu sjonistycznego i... ulec konfiskacie.

[illegible] jeszcze ludzie [illegible] w Polsce nie jest wesoło!

Wichrzenia faszystów

w Maroku

Rezydent Generalny w Maroku w porozumieniu z sułtanem wydał zarządzenia aresztowania czterech głównych przewódców „Partii nacjonalistycznej dla przeprowadzenia reform w Maroku" będącej zrekonstruowanym nielegalnym komitetem akcji marokańskiej, który to komitet rozwiązany był w dn. 18 marca b. r. Zadaniem jego było wywołanie powstania ludności przeciwko władzom. Obecni przewódcy partii nacjonalistycznej w dalszym ciągu prowadzili akcję, wywołującą niebezpieczne zamieszki, jak np. ostatnio w Khemisset.

Dom obłąkanych

„Uczytielskaja Gazeta" gromi wydawnictwo pedagogiczne za to, że w polemice z wrogami przytacza cytaty z ich tez i w ten sposób czyni ze swych szpalt trybunę dla szerzenia poglądów trockistowskich(?).

Tego rodzaju monity prasy stołecznej pod adresem prasy prowincjonalnej nie są bynajmniej rzadkie. Prasa stołeczna polemikę z poglądami nieoficjalnymi stawia dość wyraźnie: radykalne tłumienie wszelkiej odrębnej opinii a nie zwalczanie jej i dlatego przytacza nie cytat odzwierciadlających tezy sprzeczne z oficjalnie uznanymi, uważa za szkodliwe, a nawet za niebezpieczne. (PAT).

Panamerykańska konferencja lotnicza

Na panamerykańskiej konferencji lotniczej w Lima (Peru), w której brali udział delegaci Argentyny, Brazylii, Chili, Kolumbii, Ekwadoru, Meksyku, Peru, Urugwaju, Wenezueli i Stanów Zjednoczonych, powołano do życia stałą amerykańską komisję lotniczą i poruczono Urugwajowi zwołanie i zorganizowanie lotniczej konferencji panamerykańskiej w r. 1938, celem rozpatrzenia zagadnień, związanych z lotnictwem sanitarnym. Uchwalono ponadto, że siedzibą drugiej międzyamerykańskiej technicznej konferencji lotniczej będzie Santiago de Chile, — siedziba stałej amerykańskiej komisji lotniczej: Bogota (Kolumbia), a siedziba federacji amerykańskiego lotnictwa cywilnego: Capa (Meksyk) — siedzibą zaś amerykańskiej sanitarnej komisji lotniczej: Montevideo (Urugwaj).

Bez wyraźnego programu

Endecy obradują

W niedzielę obradowała w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego. Obszerne sprawozdanie znajdujemy w „Dzienniku Narodowym". Krytyka dzisiejszych opłakanych stosunków w Polsce, jest, naturalnie, aż nadto usprawiedliwiona. Ale co endecy proponują pozytywnego? Otóż — nie wiadomo...

Endecy, jak to zwykle, zakonspirowują swe pomysły ustrojowe i mówią tylko głucho o „ustroju narodowym". Ale co to za ustrój?! Wiadomo napewno tylko jedno: Żydzi tak czy inaczej zostaną usunięci lub pozbawieni praw. Ale co poza tym? Chłop, robotnik, pracownicy umysłowi żądają w Polsce praw i wpływu na tok spraw państwowych. Ale o demokracji w uchwałach endecji ani słowa, oczywiście, skądże znowu? — wszak demokracja — to hasło „komunistyczne", masońskie i żydowskie. W ten sposób — w dobie przełomu nikt nie wie dokładnie, jakie jest stanowisko partii endeckiej w sprawie może najważniejszej, ustrojowej. Ale jest jasne, że skoro demokracja jest potępiana, stanowisko stronnictwa musi być zbliżone do „monopartyjności" i dyktatury. Codzienne apoteozowanie hitleryzmu i potępianie demokracji świadczą o tym wymownie.

Istota uchwał Rady leży w tym, że pragnie ona koncentrować uwagę społeczeństwa na — Żydzie. Bij Żyda! — to alfa i omega. Reszta jakoś sama się zrobi. Jest to niebezpieczne „ogłupianie Polski", mówiąc słowami młodokonserwatywnej „Polityki".

Rada biadała, że w społeczeństwie odbywa się proces „radykalizacji" nastrojów. Spostrzeżenie słuszne. Przyczyny — znane. Tym biadoleniem Rada stwierdza, że nastroje społeczeństwa nie rozwijają się po myśli Stronnictwa Narodowego. I Rada rzuca (jeszcze raz!) hasło walki z „komunizmem", a pod „komunizmem" rozumie oczywiście wszystko, co tchnie demokracją i postępem; co nie jest endeckie.

W ten sposób recepta Rady Str. Narodowego jest bardzo prosta: Kraj się radykalizuje, — winni temu są Żydzi i „komuna"; wobec tego bijmy Żyda i budujmy „ustrój narodowy". Naturalnie „logika" znana, hitlerowska. Jest to kompletne ignorowanie realnych problemów, stojących przed Polską. Jest to rozmyślne upraszczanie życia politycznego. Jest to zamiana problemów na — prymitywną demagogię.

A w polityce zagranicznej? Znowu stanowisko podobne — brak głębszej analizy, brak pozytywnej pozycji. Rada wskazuje na smutne stosunki w Gdańsku. Racja, racja! Ale jednocześnie odrywa problem gdański od całokształtu sytuacji międzynarodowej, od całokształtu polityki polskiej. I Gdańsk nagle spada Polsce na głowę, jako oderwany problem... A przecie wiadomo powszechnie, że stan rzeczy w Gdańsku wiąże się z całością polityki hitleryzmu.

Ale Rada nie chce zająć w tych kwestiach stanowiska wyraźnego, bo to przekreślałoby znaną tezę, że „Hitler jest pożyteczny". I wymagałoby sprecyzowania pozytywnego kierunku zagranicznej polityki polskiej: z kim więc ma iść Polska i dlaczego? A Stronnictwo Narodowe nie chce dawać pozytywnego rozstrzygnięcia, bo to przekreśliłoby całe pro - hitlerowskie nastawienie. To też Rada woli tylko głucho napomknąć, że „na Zachodzie" (?) coś nie jest w porządku. Ale co mianowicie i jakie z tego płyną pozytywne wskazania? — nie wiadomo.

Takie są wyniki obrad Rady Naczelnej Str. Narodowego. Pokazują one wyraźnie, że Stronnictwo Narodowe znalazło się w ślepej uliczce. W problemach najważniejszych (ustrój wewnętrzny, polityka zagraniczna) nic wyraźnego nie ma do powiedzenia.

Demagogią antysemicką pragnie przysłonić zagadnienia realne, zagadnienia społeczne.

Stronnictwo Narodowe odmawia praw demokratycznych w Państwie — robotnikowi, chłopu, pracownikowi. Stronnictwo nie chce w polityce zagranicznej pójść z blokiem pokojowym, z wielkimi demokracjami świata. Woli konspirować i uprawiać demagogię. Ujawnia się w tym oczywiście klasowa istota stronnictwa.

Dwuznaczne, mętne hasła Rady są szkodliwe dla Polski.

A jedno jest najciekawsze: pozytywnie Stronnictwo Narodowe nic nie ma do powiedzenia!

K. CZAPIŃSKI.

Do wielebnych księży Nowakowskiego i Popławskiego

Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ O ŁASKAWE PRZYJĘCIE DO WIADOMOŚCI.

Ewangielia według Mateusza

ROZDZIAŁ 1.

Księga o rodzie Jezusa Chrystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego.

Abraham spłodził Izaaka, a Izaak spłodził Jakóba, a Jakób spłodził Jude i braci jego.

A Juda spłodził Faresa i Zarę z Tamary, a Fares spłodził Hesrona, a Hesron spłodził Arama.

A Aran spłodził Aminadaba, a Aminadab spłodził Naasona, a Naason spłodził Salmona.

A Salmon spłodził Booza z Rachaby, a Booz spłodził Obeda z Ruty, a Obed spłodził Jessego.

A Jesse spłodził Dawida króla, a Dawid król spłodził Salomona z tej, która była żoną Uryjaszową.

A Salomon spłodził Roboama, a Roboam spłodził Abijasza, a Abijasz spłodził Azę.

A Aza spłodził Jozafata, a Jozafat spłodził Jorama, a Joram spłodził Ozyjasza.

A Ozyjasz spłodził Joatama, a Joatam spłodził Achaza, a Achaz spłodził Ezechijasza.

A Ezechijasz spłodził Manasesa, a Manases spłodził Amona, a Amon spłodził Jozyjasza.

A Jozyjasz spłodził Jechonijasza i braci jego podczas zaprowadzenia do Babilonu.

A po zaprowadzeniu do Babilonu Jechonijasz spłodził Salatyjela, a Salatyjel spłodził Zorobabela.

A Zorobabel spłodził Abijuda, a Abijud spłodził Elijakima, a Elijakim spłodził Azora.

A Azor spłodził Sadoka, a Sadok spłodził Achima, a Achim spłodził Elijuda.

A Elijud spłodził Elezara, a Elezar spłodził Matana, a Matan spłodził Jakóba.

A Jakób spłodził Józefa, męża Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystus.

teraz dwa krótkie pytania pod adresem wielebnych księży:

1) Było tak, czy nie było?

2) A jeśli tak było, to który z wymienionych w powyższym rodowodzie jest aryjczykiem: Izaak czy Dawid? A może Elijakim?

W sprawie Z.N.P.

List otwarty ob. Wiącka

W „Dzienniku Porannym" znajdujemy obszerny list otwarty ob. Wiącka do p. B. Miedzińskiego, redaktora „Gazety Polskiej". Jest to odpowiedź na artykuł o Związku Nauczycielstwa Polskiego, przedrukowany przez „Gazetę Polską" z innego pisma.

List jest doskonałym odparciem wszystkich głównych zarzutów pod adresem ZNP. Ale obszernego listu przedrukować w całości nie możemy. Przytaczamy parę ustępów. O „przekroczeniach budżetowych":

„jeżeli rozwiązany Zarząd Główny ZNP. przekroczył uprawnienia statutowo - budżetowe, dając 100.000 zł. na Fundusz Obrony Narodowej, *na Ligę Morską i Kolonialną, na LOPP.*, jeżeli przeznaczył fundusze na *awionetkę*, to czynił te wydatki z naszych składek członkowskich. Statutowe organa kontrolne zawsze dotychczas dokonywały swych czynności kontrolnych i Walne Zjazdy wielokrotnie wypowiadały aprobatę dla gospodarki funduszami ZNP."

O popieraniu „frontu ludowego":

„nauczycielstwo i jego orgazacja nie tworzyły „folksfrontu" i nie tworzą go; natomiast każdemu wiadome jest dobrze, że nauczycielstwo, o ile chodzi o jego światopogląd społeczno - polityczny, o jego postawę duchową, — stoi na stanowisku demokracji i zbliża się ideowo do tych warstw, wśród których i dla których pracują, a które stanowią osiemdziesiąt procent naszego narodu".

Dlaczego więc rozwiązano centralę ZNP.?

„Rozwiązanie Związku nastąpiło *za to, że ZNP. nie chciał zawiesić na swoim sztandarze, partyjnego znaku*. Przypuszczam, że Pan Minister WR. i OP. wyjaśni w razie potrzeby Panu Redaktorowi, jak to było *z namowami* ZNP., aby dał się użyć przez pewną organizację polityczną. Takich faktów nie da się ukryć".

W ten sposób wszystkie główne zarzuty zostały wyjaśnione.

Słowa ob. Wiącka są mocne i przekonywające.

C.

Polityka kocich pieszczot

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

Było rzeczą znamienną, że w wielkiej debacie o polityce zagranicznej w angielskiej Izbie Gmin, wbrew ułożonemu w przeddzień programowi, nie zabrał głosu ani Winston Churchill ani Lloyd George. Żaden z nich nie mógłby przemawiać tak, jak zamierzał mówić jeszcze 24 godzin przed tym. Żaden z nich nie ważyłby się twardo dotknąć delikatną roślinkę międzynarodowego zbliżenia, zaofiarowanego ze znaczącym gestem przed 24 godz. w komitecie „nieinterwencji" przez przedstawiciela Mussoliniego.

Pozostawiono tedy innym mówcom, a więc obok Attlee, przewódcy opozycyjnych liberałów Archibald Sinclairowi i posłom robotniczym Wedgwood i Grenfell — zwłaszcza temu ostatniemu zadanie, by przestrzegali Rząd przed zbytnim zaufaniem.

Premier Chamberlain w końcowym przemówieniu nie wiele się przejął tymi przestrogami. W dyplomacji — oznajmił — nie zajdzie się daleko, jeżeli się zgóry kwestionuje uczciwe zamiary przeciwnika! Jak „troskliwie" Chamberlain zamierza postępować nie tylko w sprawie Hiszpanii, ale tak że Chin, świadczy fakt, że odmówił wysunięcia groźby bojkotu ekonomicznego Japonii na konferencji w Brukseli.

Innymi słowy, także wobec japońskiego napadu na Chiny urzędowo wszystkie oczy będą zamknięte! „Zróbcie nowy komitet nieinterwencji" — oto okrzyk, którym lewica przywitała tę politykę w sprawie Chin.

Czy w tych okolicznościach nie zrazi się nieco Rząd angielski artykułem Gaydy, tuby Mussoliniego, ostrzegającym Anglię, by nie wołała zawcześnie „hosanna"?

I czy upadek Gijon, uwalniający ok. 100 tys. faszystów dla przerzucenia na front aragoński, nie jest wystarczającym dowodem, że Mussolini narazie nie przywiązuje tak wielkiej wagi do przyznania gen. Franco praw strony wojującej, t.j. prawa blokady Hiszpanii ludowej?

Czy nie wystarczy, że nawet tak prawicowe pisma francuskie, jak „Intrasigeant", nazywają nagły zwrot Włoch posunięciem czysto taktycznym, obliczonym na wygranie czasu?

Wątpić należy, by Rząd angielski wierzył w szczere zamiary Mussoliniego. Optymizm jest natyle tylko prawdziwy, ile że panuje zadowolenie z tego, że narazie nie doszło z powodu Hiszpanii do powikłań międzynarodowych poważniejszej natury. Tylko tego pragnie się uniknąć. Robotnicy hiszpańscy — by użyć zmienionego wyrażenia Bismarcka—nie są warci kości grenadiera angielskiego!

Co innego — bezpieczeństwo posiadłości angielskich i swobodna komunikacja na Morzu Śródziemnym! Ale — tego spodziewają się Anglicy ze zwrotu Włoch — o te rzeczy, być może, nie trzeba będzie walczyć. Oto, być może, uda się ułożyć pokojowo porozumienie z Włochami!

To jest powód, dla którego aksamitna łapa włoska spotkała się z równie aksamitną łapą angielską! Oba koty schowały pazury. Wiadomo, jak szybko działa aparat nerwowy łapy kociej. Z zadziwiającą szybkością pazury na nowo ukazać się mogą, ostre, gotowe do walki.

Optymizm jest więc połowiczny. Słyszy się z niepokojącym zdumieniem, że Ribbentropp, zamiast powrotu do Londynu, pośpieszył — do Rzymu!

Nic nie wiadomo, co się ukrywa za tą wizytą.

Ponadto: komitet „nieinterwencji" dalej obraduje; czy w toku obrad nie powstaną nowe trudności? Pytanie to sprawia nowy kłopot.

Ale kłopot zbyteczny. Dopóki komitet obraduje nad wycofaniem „symbolicznym" kilku tysięcy Włochów i Niemców — nie będą to, uchowaj Boże, lotnicy ani artylerzyści — dopóty tylko w Hiszpanii samej decydują się jej losy, a z nią i losy Europy, a nie w komitecie londyńskim!

ALF. EVANS.

MARIAN HEMAR.

Sen Pułkownika

Pozwalamy sobie przedrukować ze „Słowa" wiersz M. Hemara. Nie zmieniamy, oczywiście, ani słóweczka. Wiersz ukazał się w numerze niedzielnym „Słowa". *Red.*

ŚNIŁO MU SIĘ, ŻE BYŁA NOC. A JESZCZE SIEDZIAŁ
PRZY BIURKU — I UKŁADAŁ NOWY, DO OJCZYZNY
MANIFEST. JUŻ ŚWIT W OKNACH ZIELONO ZAŚNIEDZIAŁ.
WŁAŚNIE NAPISAŁ SŁOWA „NAKAZEM PUŚCIZNY — " —

PRZERWAŁ, BY W POPIELNICZCE STŁUMIĆ NIEDOPAŁEK
PAPIEROSA — WYCIĄGNĄŁ RĘKĘ — GDY ZNIENACKA
RĘKĘ JAKBY MRÓZ PRZESZEDŁ, SKRZYPNĘŁA POSADZKA.
PODNIÓSŁ WZROK Z NAD BINOKLI. PRZED NIM STAŁ
MARSZAŁEK

I WE ŚNIE, (JAK TO BYWA) JEDNOCZEŚNIE WIEDZIAŁ,
ŻE TO SEN — ŻE ON UMARŁ — ŻE SIĘ TYLKO ŚNI MU —
ALE ZBLADŁ, RĘKĘ COFNĄŁ — I STRUCHLAŁY SIEDZIAŁ.
DYM CHWIAŁ SIĘ MIĘDZY NIMI,
ON PATRZAŁ Z ZA DYMU.

DROBNY, WIOTKI — JAK WTEDY, KIEDY JUŻ W WĄTROBIE
ŚMIERĆ SWĄ BYŁ SĘPIĄ NOSIŁ — WYBLAKŁA, NIEBIESKA
KURTKA WISIAŁA NA NIM. CHWILĘ MILCZAŁ W SOBIE.
POTEM JĄŁ NAGLE MÓWIĆ, CHMURNIE I Z LITEWSKA.

„WY MNIE GROBÓW NIE KOPCIE, NI KOPCÓW NIE SYPCIE,
BO MI SIĘ SKARŻY ZIEMIA NA PIERSI ZNIESIONA.
MNIEJ MNIE KSIĄDZ HARDY RUSZYŁ, LEŻĄCEGO
W KRYPCIE,
NIŻ PAN, CO PŁASZCZ MÓJ ŚCIĄGA NA SWOJE RAMIONA.

NIE WZYWAJ MNIE NA ŚWIADKA. NIE POTRZEBA. RACZEJ
SAM, JAK JA, I SAMOTNY, KROKI SWOJE STAWIAJ.
JAM INNEJ POLSKI SZUKAŁ. MYŚLAŁEM INACZEJ.
BŁĄD POPRAW. LECZ IMIENIA MEGO NIE POPRAWIAJ!

SKAZAŁEM WAS NA WIELKOŚĆ. KTO ŚMIAŁ PO
MEJ ŚMIERCI,
SKORZYSTAĆ Z PRAWA ŁASKI?!"
I ZAMILKŁ STRASZLIWIE.
ACH — UCIEC PRZED TYM WZROKIEM, NIM SERCE
PRZEWIERCI —
WZROK NIEBIESKI — DYM SIWY SPLATAŁ SIĘ LENIWIE —

I WE ŚNIE, (JAK TO BYWA) — NAPRÓŻNO SIĘ SPRĘŻYŁ —
CHCIAŁ RZEC COŚ — NIEMEM GARDŁEM — I TRUDZIŁ SIĘ,
TRUDZIŁ —
WSZYSTKIE SIŁY, MOC WSZYSTKĄ WYTĘŻYŁ —
WYTĘŻYŁ —
ZBUDZIĆ SIĘ! OCKNĄĆ! PRĘDZEJ!
I NAGLE SIĘ ZBUDZIŁ.

JAKBY URWAŁ SIĘ RAPTEM Z OKRUTNEGO WĄTKA —
BYŁ W ŁÓŻKU. SIADŁ W POŚCIELI. NIC. NOC. POKÓJ
W MROKU
SERCE TŁUKŁO. UŁOŻYŁ SIĘ. NA PRAWYM BOKU.
I WESTCHNĄŁ. SNY — POMYŚLAŁ — BYWAJĄ Z ŻOŁĄDKA.

Czteroletni klan

Przed tygodniem zginął tragicznie w nieszczęśliwym wypadku szwagier premiera pruskiego i ministra lotnictwa Rzeszy, Hermana Goeringa, notariusz i starszy przywódca oddziałów szturmowych, Fritz Rigele.

O tym skromnym pracowniku w winnicy hitlerowskiej nikt by z pewnością nie wiedział, gdyby nie szereg nekrologów płatnych, które pojawiły się w „Voelkischer Beobachter", w których różne firmy budowlane, ubezpieczeniowe, papiernicze, przemysłu hotelowego, powiernicze i in. wyrażają żal z powodu zgonu członka rady nadzorczej lub prezesa lub członka zarządu i t. d.

Dopiero po śmierci dowiedziało się społeczeństwo niemieckie, jak wszechstronnie uzdolniona jest rodzina p. premiera Goeringa i ile posad, a raczej dobrze płatnych synekur może zajmować krewniak twórcy czteroletniego planu.

Planu czy klanu?

Ustąpienie Van Zeelanda

Oszczercza kampania reakcji wywołała przesilenie gabinetowe w Belgii



VAN ZEELAND

W poniedziałek wieczorem gabinet van Zeelanda podał się do dymisji.

Przyczyną dymisji jest śledztwo sądowe otwarte w sprawie banku Narodowego, dotyczące pewnych faktów, które rzekomo miały miejsce w czasie urzędowania van Zeelanda w radzie zarządu banku. Decyzja o dymisji gabinetu zapadła na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów. Po tym posiedzeniu ogłoszono następujący komunikat: „Van Zeeland zakomunikował kolegom zamiar swój i postanowienie wręczenia królowi prośby o dymisję. Ministrowie wyrazili pogląd, że obowiązkiem ich jest przyłączyć się do stanowiska premiera. W wyniku tego nastąpiła zbiorowa dymisja Rządu".

Po posiedzeniu van Zeeland udał się do pałacu, celem złożenia królowi pisma dymisyjnego. Pozostali ministrowie zredagowali tymczasem list, w którym wyrażą premierowi swe zaufanie i przywiązanie.

Ustępujący gabinet van Zeelanda składał się z 6 ministrów socjalistów (de Man, Spaak, Bouchery Merlot, Wauters, de Latie) z ministrów katolików (van Isacker Rubens, Pierlot de Schryver) 3 liberałów: Hoste, Jaspar, Maistriau). Minister wojny — gen. De nis nie był członkiem parlamentu.

Van Zeeland wszedł do parlamentu z wyborów w dn. 11 kwietnia. Przeciwnikiem jego w wyborach był przewódca reksistów (faszystów) Leon Degrell. Były premier był w zasadzie niezależny, skłaniał się jednak ku partii katolickiej.

Gabinet Van Zeelanda opierał się o większość trzech partii, reprezentowanych w Izbie przez ok. 140 deputowanych na 202. Na tę większość składały się głosy 70 socjalistów, 63 katolików i 23 liberałów.

W mowie, wygłoszonej przez radio, premier Van Zeeland wskazał na nieustającą kampanię kalumnii przeciwko Rządowi i jego szefowi, jako na bezpośrednią przyczynę zgłoszenie dymisji. Van Zeeland zaznaczył, że już kilka miesięcy temu zamierzał ustąpić z Rządu, jednak względy na dobro państwa nie pozwoliły mu wówczas na urzeczywistnienie tego zamiaru. Ustępujący premier nadmienił, że sprawa Banku Narodowego nie dotyczy go osobiście.

Ostry protest Rządu Polskiego

Gdańscy hitlerowcy

bojkotują Żydów i przy tej okazji biją Polaków

PAT. donosi:

W związku z akcją bojkotową przeciwko ludności żydowskiej prowadzoną przez czynniki narodowo - „socjalistyczne" w Gdańsku podczas której

POSZKODOWANI ZOSTALI I OBYWATELE POLSCY

Komisariat Generalny R. P. złożył w Senacie W. Miasta szereg protestów przeciwko

BIERNOŚCI GDAŃSKICH WŁADZ BEZPIECZEŃSTWA.

Komisariat Generalny zwrócił uwagę Senatu, że tolerowanie akcji bojkotowej i ekscesów, godzących w interesy obywateli polskich

NARUSZA ZOBOWIĄZANIA, WYNIKAJĄCE Z UMÓW POLSKO-GDAŃSKICH,

w szczególności zaś z protokółu z dnia 13 sierpnia 1932 r., w którym Senat zobowiązał się zapobiegać wszelkim wrogim manifestacjom i aktom, skierowanym przeciwko obywatelom polskim.

Ze strony Senatu Komisariat Generalny otrzymał zapewnienie, że wydane zostały zarządzenia zapobiegawcze oraz że wypadki poszkodowania obywateli polskich zostaną jak najrychlej rozpatrzone.

Poza obywatelami polskimi pochodzenia żydowskiego w związku z akcją bojkotową

OFIARĄ EKSCESÓW PADŁY RÓWNIEŻ OSOBY NARODOWOŚCI POLSKIEJ

w tej liczbie niektórzy właściciele sklepów i restauracyj polskich.

„Der Danziger Vorposten" donosi, że w związku z ekscesami antyżydowskimi aresztowano 70 osób. Część aresztowanych zwolniono z powodu braku dowodów.

Japonia tworzy Wielką Mongolię

Państwo to będzie stałą groźbą dla Związku Sowieckiego

Japońska agencja Domeni donosi, że mongolski ruch autonomiczny otrzymał obecnie możność działania dzięki zajęciu prowincji Czahar i Suiyuan przez wojska japońskie.

Mongolski ruch autonomiczny kierowany przez Japonię — jak wiadomo — domaga się

ODERWANIA OBSZARÓW ZAMIESZKAŁYCH PRZEZ MONGOŁÓW OD NANKINU.

Obecnie ruch ten — jak twierdzi agencja japońska — dąży do stworzenia

WIELKIEJ MONGOLII

przez oderwanie i połączenie 5 milionów Mongołów (z których duża część mieszka w Mongolii Zewnętrznej znajdującej się pod protektoratem Sowieckim).

Wielki 3-dniowy kongres Mongołów zwołany na dzień 27 października do Suiyuanu, zgromadzi 500 delegatów, reprezentujących przewódców chorągwi lub szczepów należących do różnych lig mongolskich. Zgromadzenie to zdecyduje o ustroju nowej administracji dwóch prowincji Suiyuanu i Czaharu.

Nowy ustrój kraju zostanie zorganizowany według następujących linij wytycznych:

1) nowy ustrój otrzyma nazwę mongolskiego rządu autonomicznego,

2) w skład nowej administracji wejdą następujące ligi mongolskie: Liga Silinghol w Czaharze, Liga Ulanczap, Liga Ikczao oraz nowy Związek Taczingczan, który obejmie szczepy wzdłuż kolei Pekin - Suiyuan.

3) Na czele Rządu autonomicznego będzie znajdowała się władza wykonawcza, a każdy ze związków, chorągwi czy też szczepów będzie posiadał swe własne urzędy administracyjne. Dwa miasta — Suiyuan, obecna stolica prowincji tejże nazwy oraz Paotao, zachodni punkt końcowy kolei Pekin-Suiyuana będą posiadały specjalne władze municypalne pod bezpośrednią kontrolą departamentu do spraw politycznych.

4) Wszelkie zarządzenia, o ile będą dotyczyły spraw politycznych, będą kontrasygnowane przez ministra wojny.

5) Departament spraw ogólnych będzie kontrolował sprawy [illegible]

6) Każdy ze związków mongolskich będzie posiadał autonomię (oczywiście kontrolowaną przez Japonię).

Panuje przekonanie, że przedstawicielem najwyższej władzy wykonawczej zostanie marionetka japońska książe Yun, przewódca szczepu Urad, należącego do ligi Ulan Czap. Książe Teh zostałby ministrem spraw ogólnych, a gen. Li-Szu-Szin minister wojny.

Na czele ruchu autonomicznego stoi książe Teh, którego wojska są utrzymywane przez Japonię.

Oczywiście że utworzenie państwa mongolskiego byłoby stałą groźbą dla Mongolii sowieckiej, nie mówiąc już o tym że ZSSR. zostałby odcięty od Chin.



Mapa terenu walk na Dalekim Wschodzie. Z lewej strony Mongolia sowiecka, Mongolia Wewnętrzna (obecnie w rękach Japonii) i prowincja Czahar.

Wielki Mufti internowany

Agencja Stefani donosi z Londynu: Według „Daily Herald" Rząd francuski po naradzeniu się z Rządem brytyjskim zaproponował wielkiemu miftiemu by osiedlił się we Francji. Wobec jednak odmownej odpowiedzi, postanowiono internować go w małej wiosce libańskiej, gdzie będzie pozostawał pod surową kontrolą.

OBECNY WÓDZ REWOLTY ARABSKIEJ W PALESTYNIE



Zdjęcie nasze przedstawia obecnego wodza rewolty arabskiej w Palestynie i nieprzejednanego wroga Anglii Franzi Kawadji. Dopuszcza się on aktów terroru i sabotażu, jest jednak nieuchwytny.

Ciężkie straty faszystów pod Madrytem

Korespondent agencji Havas donosi z frontu madryckiego, że na odcinku Usera faszyści przypuścili gwałtowny atak na pozycje zdobyte przez wojska rządowe.

Oddziałom rządowym udało się jednak utrzymać teren. Faszyści ponieśli ciężkie straty.

„Narodna Ochrana" w Jugosławii

Havas donosi z Lubliany (Jugosławia): Policja aresztowała 50 osób należących do organizacji „Narodna Ochrana". Podczas rewizji znaleziono wielką ilość broni i amunicji. Aresztowani są podejrzani o przygotowywanie rewolty.

Ostatnie depesze i wiadomości na str. 1 i 2-ej

Podminowana rzeka

Krwawe walki pod Szanghajem

W kołach chińskich oznajmiają, iż rzeka Wang - Po została podminowana, by przeszkodzić okrętom japońskim wysadzeniu na ląd oddziałów żołnierzy w celu dokonania ruchu okrążającego.

Chiński komunikat twierdzi, iż Nan - Siang i Ta - Czang ciągle znajdują się jeszcze w rękach chińskich.

Chińczycy przyznają, iż w poniedziałkowych walkach ponieśli bardzo ciężkie straty, ale twierdzą, iż nieprzyjaciel również w jednym tylko starciu stracił przeszło 2000 zabitych i rannych.

Japonia przewiduje

że wojna z Chinami potrwa długo

Minister finansów Japonii, Kaya, w wywiadzie prasowym oświadczył, iż wydatki związane z konfliktem chińskim, będą w przyszłym roku budżetowym (zatym Japonia liczy się z faktem długiej wojny), traktowane oddzielnie, niezależnie od budżetu ogólnego. Minister finansów dodał, iż kredyty, przyznane przez Izbę reprezentantów, wystarczają na pokrycie wydatków wojskowych w Chinach tylko w roku bieżącym.

Minister finansów oznajmił, iż nie zachodzi konieczność oszczędzania artykułów przemysłowych, produkowanych w Japonii. Zalecenia rządu w tym sensie dotyczą jedynie towarów importowanych lub wykonanych z importowanych surowców.

Krwawe zaburzenia w Indiach

W Bangalore (Indie) policja dała salwę do tłumu, który pomimo kilkakrotnych wezwań, nie rozchodził się, zajmując groźną postawę. Manifestacje, które miały krwawy epilog, były spowodowane aresztowaniem w poniedziałek wybitnego członka Kongresu Narimana, który usiłował przemawiać na zebraniu studentów, zorganizowanym wbrew zakazowi władz.

60 osób odniosło ciężkie rany. Na znak protestu przeciwko aresztowaniu Narimana, zamknięte zostały sklepy, a giełda była nieczynna.

Faszystowskie stadła

Dzień 28 października, rocznicę marszu na Rzym, postanowiono w oryginalny sposób uczcić w Mediolanie. W dniu tym tysiąc par stanie przed ołtarzem, składając oprócz zwykłej przysięgi małżeńskiej, ślubowanie wychowania dzieci w duchu faszystowskim.

(PAT).

Otwsze a 5 socjalistów włoskich

Ucieczka z piekła faszystowskiego

Na małej barce rybackiej przepłynęli Morze Śródziemne

Korespondent „Le Sole Soir" w Tunisie donosi iż b. włoski deputowany socjalistyczny Costa zbiegł wraz z 4-ema towarzyszami z wyspy Lampedusa, gdzie od dłuższego czasu był internowany. Zbiegom udało się przepłynąć morze w barce rybackiej i przybyć po niezliczonych przygodach do Tunisu.

Tajemnicze zajście na granicy

1.100 ofiar padło

na granicy Haiti i San Domingo

Na granicy republiki Haiti i San domingo doszło do poważnych incydentów pomiędzy grupami obywateli Haiti którzy usiłowali przedostać się na terytorium republiki San Domingo. W czasie starć 100 osób traciło życie a przeszło 1000 odniosło rany. Ucieczka obywateli Haiti do San Domingo tłumaczy się oficjalnie przeludnieniem (?)

Samobójstwo gen. Etienne

W poniedziałek w Brukseli popełnił samobójstwo, zadając sobie dwa ciosy nożem w okolicę serca generał Etienne. Generał Etienne, który opuścił armię w roku 1929 objął stanowisko dyrektora w banku Goldszieher i Penso. Kierownicy tego banku zamieszani byli w aferę finansową Barmata i grozi im odpowiedzialność sądowa. Gen. Etienne był w ostatnim czasie bardzo zaniepokojony rozwojem wypadków i zapowiadał w kole znajomych, iż popełni samobójstwo. Śmierć jego wywołała w belgijskich kołach wojskowych wielkie wrażenie.

Premier turecki ustąpił

bo otrzymał... za krótki urlop

Dziennik turecki „Djoumhoriet" dowiaduje się z Ankary, iż prezes rady ministrów Ismet Innonu uważając, iż udzielono mu niedostatecznie długiego urlopu wypoczynkowego, postanowił ostatecznie wycofać się i złożył dymisję prezydentowi Attaturkowi.

Prezydent postanowił powierzyć misję tworzenia nowego Rządu Dzelal Bayarowi. Według pewnych informacyj, należy oczekiwać szybkiego utworzenia nowego Rządu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

LEKKOATLETYKA

BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO WARSZAWY

Na terenach Okęcie — Paluch odbył się bieg na przełaj o mistrzostwo okręgu warszawskiego na dystansie 6 km. W klasie A wygrał Kujawa (Żagiew) 20 : 41.6 przed Wineckim (Polonia) i Ruszlewskim (Żagiew), w klasie B wygrał Czarnak (PZL) przed Janiszewskim II (PZL) i Mijalem (PZL), zaś w klasie C wygrał Osiński (Polonia).

BOKS

GWIAZDA — SKRA 10:4

W niedzielę wieczorem miał być rozegrany w lokalu Gwiazdy mecz Gwiazda — Skra o mistrzostwo klasy B okr. warszawskiego, ale wobec braku kompletu po obu stronach, zawody odbyły się jako towarzyskie. Wygrała Gwiazda 10:4.

Z BOKSERSKICH MISTRZOSTW POMORZA

W dalszym ciągu bokserskich mistrzostw Pomorza odbył się w Toruniu mecz pomiędzy Gryfem i Flotą, zakończony zwycięstwem Gryfa 9:7, a ponadto Bałtyk wygrał z KPW Bydgoszcz 9:7. W tabeli rozgrywek prowadzi Gryf.

ATLETYKA

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO WARSZAWY W ZAPASACH

Od kilku tygodni odbywają się w Warszawie zawody zapaśnicze o mistrzostwo Stolicy w klasach A, B, C. oraz w walce wolno-amerykańskiej. Sytuacja w tych mistrzostwach przedstawia się obecnie następująco:

W kl. A prowadzi bezapelacyjnie „Elektryczność", która nie poniosła dotychczas ani jednej porażki.

	pkt.	ob. walk
1) Elektryczność	8	58:27
2) Fort Bema	6	52:39
3) Legia	4	33:40
4) Skra	2	37:47
5) P. K. S.	0	26:58

W kl B prowadzi Pasta

1) Pasta	8	45:20
2) Rywal	6	34:31
3) Prąd	4	46:35
4) Lauda	2	31:26
5) Elektr. (rez)	2	25:35
6) Iskra	2	15:35

PIŁKA NOŻNA

ANGLIA BIJE IRLANDIĘ

W sobotę rozegrany został w Belfaście wobec 40.000 widzów mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Irlandii. Zwyciężyła Anglia zdecydowanie 5:1 (2:0).

RÓŻNE WIADOMOŚCI

ZNANY NARCIARZ ULEGŁ WYPADKOWI W DOLINIE PIĘCIU STAWÓW

Jeden z czołowych narciarzy polskich, Jan Bochenek (sekcja narciarska Wisły) uległ wypadkowi w czasie suchego treningu w Dolinie Pięciu Stawów Polskich. Bochenek pośliznął się na podmarzniętym śniegu i obsunął się około 20 mtr. po kamienistym zboczu, tak nieszczęśliwie, że doznał w pięciu miejscach lewego ramienia skomplikowanego złamania kości.

Z bolączek kolejarzy radomskich

Zarząd Okręgowy Z.Z.K. w Radomiu przeprowadzał ustne i pisemne interwencje na terenie Dyrekcji w sprawie pozbawienia długoletnich pracowników kolejowych przejazdów ulgowych w klasie drugiej.

W dniu 1 lipca r. b. poraz drugi złożono memoriał do Dyrekcji kolejowej przy czym tow. Krogulec, jako przewodniczący Okręgu ZZK. powołał się na przepisy Ministerium Komunikacji z dnia 1.X. 1920 r. Nr. 30501/20 i okólnik MK. z 23.VIII 1924 r. Nr. 1/2094/24, które to zarządzenia wyraźnie oniewają, że pracownicy kolejowi z b. państw zaborczych, którzy przed 1 lipca 1920 r. byli w służbie na PKP. i zajmowali stanowiska służbowe, uprawniające na mocy przepisów o ulgach przejazdowych w odnośnym państwie zaborczym do biletów klasy wyższej, niż według przepisów obowiązujących na PKP będą wyjątkowo korzystali wraz z rodzinami z przejazdów w tej wyższej klasie nadal.

Tow. Krogulec dodał, że zarządzenie Dyrekcji wprowadza ferment i niezadowolenie wśród pracowników PKP i że pozbawiać tych pracowników nabytych praw można tylko za jakieś przewinienia służbowe i to decyzją ministerialną.

Na powyższe prezes Dyrekcji odpowiedział, że nie leży w interesie Dyrekcji czynienie krzywd długoletnim pracownikom kolejowym i jeżeli tak przepisy głoszą, jak przedstawiciel Związku mówi, wyda zarządzenie, ulgi przejazdowe II-ej klasy pracownikom przywrócić. Mimo tej obietnicy, zarządzenie nie zostało cofnięte.

Pracownicy przeciw temu zarządzeniu Dyrekcji skierowali odwołania do Ministerium Komunikacji, celem naprawienia wyrządzonych im krzywd.

Sprawa ta już zgórą pół roku zalega w Ministerium a pracownicy wraz z rodzinami, pomimo wyraźnych zarządzeń, jak przytoczyliśmy nie korzystają z ulg klasy wyższej.

Tą drogą zwracają się do Pana Ministra Komunikacji, aby polecił podwładnym sobie organom przywrócenie praw, o jakich mowa w artykule.

Likwidacja szajki rabusiów ulicznych

Została zlikwidowana niezwykle zuchwała i dotychczas nieuchwytna szajka rabusiów ulicznych, grasująca w północnej dzielnicy Łodzi. Szajka teroryzowała rewolwerami i nożami wracających w nocy przechodniów, przyczym okradała ich doszczętnie. Takich napadów rabusie dokonywali w ciągu nocy nieraz po kilkanaście. Policja wszczęła dochodzenie i po dłuższej obserwacji ujęła całą szajkę, składającą się z 3 osób: 21-letniego Stanisława Jereszewa, 21-letniego Bolesława Olczaka i 19-letniego Józefa Paciorkowskiego. .

Wiadomości z całej Polski

ŻONOBÓJCA SKAZANY NA 15 LAT WIĘZIENIA.

Sąd okręgowy w Suwałkach rozpatrywał sprawę mieszkańca wsi Nowosady w pow. augustowskim, Stanisława Malinowskiego, który 3-go maja r. b. zabił swą żonę z karabinu. Pożycie małżeńskie Malinowskich nie było szczęśliwe z winy męża. Malinowska musiała kilkakrotnie uciekać z domu i ukrywać się u rodziców. Na tym tle wynikały częste awantury. Sąd skazał Malinowskiego na 15 lat więzienia.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Na linii autobusowej Rakoniewice - Czacz - Kościan, jadący tamtędy autobus komunikacyjny, wskutek złamania się osi tylnego koła, wpadł na leżące przy szosie drzewo. Z 6 pasażerów 2-ch doznało poważnych obrażeń.

CZWORO DZIECI PRZEJECHANYCH PRZEZ SAMOCHÓD.

W Chochowie (woj. śląskie) na ul. Sienkiewicza samochód osobowy najechał na jadącą rowerem 15-letnią Helenę Kremekównę. Szofer chcąc uniknąć dalszych katastrofalnych skutków, skręcił tak nieszczęśliwie w bok, że wpadł na chodnik, którym przechodziło 3-ch chłopców: Kazimierz Szopicki, Ignacy Srokosz i Paweł Świerszcz. Chłopcy doznali poważnych okaleczeń. Wszystkie ofiary wypadku przewieziono do szpitala.

ŚMIERĆ POD ZWAŁAMI ZIEMI.

W dzielnicy Łodzi Chojny, zajęty przy kopaniu studni 26-letni robotnik Stefan Dering został przysypany ziemią w chwili, gdy znajdował się w 12-metrowy dole. Na Deringa osunął się zwał ziemny wysokości 5 mtr. Akcja ratunkowa trwała od godz. 12-ej do godz. 6-ej po południu. Z pod ziemi wydobyto już tylko zwłoki nieszczęśliwego.

WŚCIEKŁY PIES POGRYZŁ 4 OSOBY.

W Łodzi, na ul. Przędzalnianej wściekły pies pokąsał 4 osoby, przyczym jedna z nich a mianowicie 14-letniego Tadeusza Czajkę bardzo ciężko, odgryzając mu 3 palce u prawej ręki, oraz kalecząc dotkliwie obie nogi.

GROŹNY POŻAR WSI.

We wsi Giry, pow. wileńsko - trockiego wybuchł pożar, który strawił 8 domów mieszkalnych i szereg budynków gospodarczych. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Straty wynoszą ponad 50.000 złotych.

NIEPOCZYTALNY WYBRYK PASTUSZEK.

Pociąg osobowy zdążający ze Lwowa do Sambora najechał pod Rudkami na stos wielkich kamieni, ułożonych na szynach. Na szczęście szybkość pociągu była niewielka, tak, że katastrofa nie nastąpiła. Jak ustalono kamienie ułożyły na szynach miejscowe dziewczęta, pasące bydło. Przeciwko opiekunom dziewcząt sporządzone zosały w myśl ostatniego okólnika p. Premiera dochodzenie karne.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Kompromitacja faszystów w Bochni

W niedzielę, odbył się w Bochni szeroko reklamowany wiec „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego" (endecko - sanacyjny twór posła Budzyńskiego). Mimo krzykliwej reklamy na wiec przybyło 150 ludzi. Należy zaznaczyć, że była to mobilizacja całej reakcji (od Stronnictwa Narodowego po chadeków) Bochni i okolicy.

Organizatorom nie wiodło się od samego rana. Powołując się na zezwolenie Dyrekcji Salin zażądali od orkiestry górniczej wydania instrumentów muzycznych, które miały uświetnić pochód „Frontu". Górnicy jednak stanowczo temu żądaniu odmówili, oświadczając, że instrumentów, zakupionych za pieniądze robotnicze, nie wydadzą na pochód faszystowski.

Skromniutki pochód „frontowców" przeszedł z Kościoła do sali Sokoła pod opieką policji, wśród wrogich okrzyków zebranej na chodnikach ludności robotniczej, która bezustannie wznosiła okrzyki przeciwko faszyzmowi, na cześć PPS. Wiec miał się pierwotnie odbyć pod gołym niebem. Widząc jednak nastroje zgromadzonej publiczności organizatorzy zmienili decyzję i zapowiedzieli odbycie wiecu na sali.

Stojąca u drzwi bojówka próbowała wpuszczać na salę tylko „swoich". Robotnicy jednak sami utorowali sobie drogę na wiec. Mówcy, widząc robotników na sali, stracili resztę rezonu i poczęli pleść niesłychane brednie, zwracając się raz po raz z komplementami pod adresem robotników. Zebrani te podyktowane strachem lub taktyką umizgi witali wybuchami śmiechu.

Po przemówieniach „frontowców" robotnicy zażądali otwarcia dyskusji. Bojąc się usłyszeć słowa prawdy organizatorzy odmówili temu żądaniu. Wobec tego ogromna większość zebranej publiczności odśpiewała „Czerwony Sztandar". Wśród okrzyków przeciwko faszyzmowi zakończył się faszystowski wiec w Bochni. Mamy nadzieję, że po tej kompromitacji faszyści zrezygnują z „opanowania" Bochni.

Kącik radiowy

WYCIECZKA DO BYDGOSZCZY.

Liga Popierania Turystyki przy współudziale Polskiego Radia urządza dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym na Wystawę radiową do Bydgoszczy. Wycieczka wyrusza w dniu 30 października o godz. 9.45 ze stacji Warszawa — Główna. Koszt przejazdu w obie strony łącznie z kuponem wstępu na Wystawę Radiową wynosi złotych 11.

Karty kontrolne są do nabycia do dnia 28 października w kasie biletowej Nr. 2 na stacji Warszawa — Główna oraz we wszystkich oddziałach „Orbisu" i Wagons-Lits-Cook.

Dokładnych informacyj zasięgnąć można pod numerem 5-23-96.

J. SMIDOWICZ GRA CHOPINA.

Wykonawcą środowego koncertu chopinowskiego dn. 27.10 — będzie pianista Józef Smidowicz. W programie figurują: Variations Brillantes op. 12, dwa Walce, dwa Mazurki, Ballada As-dur, Impromptu Ges-dur i Scherzo E-dur. Początek jak zwykle o godz. 21.

„PIĘKNO MOWY POLSKIEJ".

Dnia 27 b. m. nadaje Polskie Radio o godz. 21.45 kwadrans poezji w opr. prof. Franciszka Siedleckiego. Audycje te nadawane co tydzień mają na celu ukazanie bogactwa i świetności naszego języka.

Tegoż dnia o 16 znajdą radiosłuchacze audycję w opr. Teofila Trzcińskiego, zatytułowaną „Uczmy się mówić". Jest to również nowy cykl audycyj, którego zadaniem jest podawanie wskazówek o poprawnym mó.

Radio warszawskie

ŚRODA, 27 października

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty z op. „Carmen". 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Chwila pytań. 16.00 Uczmy się mówić. 16.15 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Legioniści na włoskim froncie. 17.50 Ławnik w sądzie pracy. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Wyjazd Agnieszki. 19.20 Chór męski. 19.50 19.50 Pogadanka aktualna: „Filozofia a pogląd na świat". 20.00 Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.45 Piękno mowy polskiej". 22.00 Koncert popularny. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 Płyty. 14.00 Informacje. 14.05 Program na jutro. 14.10 Płyty. 15.00 Jadłospisy jesienne. 15.15 1000 taktów muzyki. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Płyty. 19.50 Życie kulturalne stolicy. 19.55 Wiadomości sportowe. 22.00 „Afisz teatralny". 22.15 Płyty.

CZWARTEK, 28 października

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Poranek szkolny dla liceów. 11.40 Ludwik van Beethoven. 11.57 Hejnał. 12.08 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Muzyka salonowa 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Kartezjusz"—odczyt, wygłosi prof. Jan Łukasiewicz. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Poradnik sportowy. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.25 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Bosman Kleń" — słuchowisko Stefana Grabińskiego (ze Lwowa). 19.35 Duety w wykonaniu Ireny Gadejskiej i Janiny Hupertowej. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Clivia" — operetka w 3-ch aktach Nico Dostala. 22.00 „Walka o własne słowo" (z cyklu „Z mojego warsztatu" (szkic literacki Antoniego Potockiego. 22.15 Koncert kameralny. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 Płyty. 14.00 Informacje. 14.05 Program na jutro. 14.10 Koncert solistów. 15.00 Jak spędzić święto? 15.10 Płyty. 15.45 Jak słuchać nowej muzyki (płyty) z objaśnieniami dr. Jerzego Freiheitera. 18.00 Fortepian i skrzypce. 18.55 Życie kulturalne stolicy. 19.00 Orkiestra Adama Furmańskiego. 19.55 Wiadomości sportowe. 22.00 Gawęda o sztuce: „Rysunek i plama" wygłosi Nela Samotyhowa. 22.15 Płyty.

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 115751
5.000 zł.: 61713
2.000 zł. 90636
1.000 zł.: 48767 79607 179704 191202
500 zł.: 52277 75635 82021 118392 121700 148859
400 zł.: 119 22411 31689 58112 111388 118372 135655 144679 158191 180496 191069
Po 200 zł.: 14201 22667 34981 49255 52528 54523 94688 147859 178106
Po 150 zł. 2644 10018 12747 15382 18819 24258 54600 69167 82164 87876 87213 89247 119585 127226 128496 132606 137024 158351 166837 171733 172716 174609 177986 180118 186068

Wygrane po 100 zł.

397 700 863 80 1004 318 2124 751 3366 848 89 4109 297 452 924 6231 83 727 6520 28 698 769 971 90 7261 413 597 9257 607 778 10815 11241 436 542 931 12554 648 13347 516 728 14073 315 454 16142 88 512 17056 518 70 826 18010 748 19748

20557 614 21094 180 287 954 22211 23126 31 680 885 24403 853 26125 446 27535 684 881 28224 34 335 29090 344 543 726 31711 897 32322 598 33152 499 963 34022 35009 76 144 377 482 507 636 36643 37268 364

38012 514 39876 40044 247 41458 882 42113 98 201 858 43005 325 461 44247 668 46103 406 96 643 970 95 47617 34 767 948 48087 159 86 600 8 982 49144 372 504 992 50107 391 51171 54180 373 665 836 55923 56201 511 59 5351 59159 770 60078 464 645 903 61301 774 62048 127 52 496 911 64107 375 65224 66517 67134 435 54 510 780 68144 305 89 469 659 715 76 928 69289 362 615 836 70824 71432 92 605 [illegible] 72033 226 503 73454 93 74957 92 75164 339

76659 874 77113 365 797 977 78666 95 775 86 79133 954 80097 369 96 439 885 917 81357 626 53 713 82474 783 83074 85299 457 776 829 86381 87341 457 500 706 88252 539 58 82 89337 85 475 900 36 90205 485 91194 92468 525 924 93075 223 336 896 923 94236 574 908 95072 689 96734 922 97298 98068 169 401 880 99801 77 100022 101033 91 106 85 244 383 427 841 102120 688 103058 222 104161 105077 210 31 83 543 687 107027 229 108364 512 88 109301 506 110413 650 824 111250 535 112005 137 379 113011 488

114288 90 360 83 691 115090 649 711 116077 295 448 505 69 99 821 117071 176 409 118183 677 119266 531 605 873 120112 121360 622 803 57 122012 385 124093 230 906 125270 619 700 809 126044 757 825 127205 897 902 75 128068 508 937 47 129007 482 788 130154 89 236 404 665 737 131087 118 552 132174 059 133096 134193 881 [illegible] 988 136551 805 137023 49 223 139336 78 883 140002 102 738 141160 867 143024 320 437 67 144091 118 218 145167 632 892 147603 148583 959 149239 357 676 150240 151622 852

153157 768 935 154293 853 155250 443 503 156390 558 844 157760 972 158724 866 159212 446 998 160272 88 308 67 987 161715 800 162631 6 163181 696 999 164483 662 855 84 165050 166837 167943 168135 384 169428 566 691 170051 373 817 171183 567 173586 989 174156 175303 177011 224 475 178471 6 753 179424 684 180176 196 225 545 58 839 181016 392 554 706 182187 538 822 94 183072 206 823 960 184038 137 407 189018 21 582 722 186201 981 187023 661 18045 277 305 435 189281 90 362 607 765 92 830 190179 191148 314 888 192422 73 193013 361 194481 833

Wygrane po 50 zł.

328 444 88 505 817 1376 515 943 2003 18 114 354 642 92 812 3387 402 23 27 878 4458 551 879 5065 95 396 6194 348 7173 96 529 830 22 8160 71 525 37 844 9073 365 621 777

10212 452 576 752 88 904 11188 224 977 12032 165 525 56 606 13041 231 397 882 14024 233 67 325 763 15347 653 782 921 91 16989 17881 85 542 18030 498 548 57 843 19016 68 234 514

20281 377 837 21474 876 22084 271 78 598 625 23164 220 86 500 24090 193 418 505 89 920 25222 26001 120 27107 208 397 465 973 28037 155 775 29257 761 30217 333 412 766 801 39 31048 371 759 904 32752 811 15 33096 205 315 82 463 746 933 34491 711 818 35304 451 538 89 822 930 36260 655 37005 36 158 551

38168 868 39368 417 599 717 937 40084 169 577 637 44 758 41398 726 872 42208 341 817 43198 234 341 529 44180 45060 608 18 722 38 58 46474 48120 85 403 533 712 49297 619 854 50330 418 514 94 903 58 70 80 81 51214 383 52267 466 508 61 53039 231 423 501 667 54018 148 73 340 423 550 55052 63 528 864 56207 447 70 857 944 65 79 57333 66 97 233 35 450 611 745 68 58138 219 345 627 877 59390 68 96 437 573 885 901 60001 342 647 913 61268 91 370 419 751 62189 290 399 499 664 815 63108 99 396 795 64108 354 49 865024 252 92 67028 297 515 817 992 68136 588 702 833 966 69148 509 755 829 70814 985 71039 75 100 391 446 65 542 98 72074 111 206 416 516 34 643 939 73080 167 222 377 633 74421 688.

76509 938 77198 526 623 985 78163 208 72 95 498 610 79363 645 80017 458 601 829 81080 200 82708 83719 831 930 84152 310 54 699 914 85632 86085 282 473 577 87043 334 466 92 679 88166 69 89140 249 708 854 80 90688 718 837 955 91259 339 638 75 992 92184 94 202 42 93158 447 728 49 811 943 94023 161 867 95025 655 969 96046 520 793 97169 316 409 35 525 601 766 98192 283 454 555 645 957 99133 430 560 91 910 23 100120 522 60 702 814 36 101865 91 102209 443 639 83 751 104348 612 105041 42 136 566 608 38 711 869 78 106013 298 334 685 772 971 107805 35 89 108080 125 286 651 69 109164 427 698 924 110028 350 656 702 894 111137 386 511 815 112391 602 32 925 113122 251 82 84 330 487 [illegible]

114059 661 78 724 848 115045 216 116552 117036 278 621 836 58 118207 812 21 119049 340 55 633 120454 121602 122906 78 96 123066 390 496 890 124044 458 986 125180 263 332 818 902 126302 127029 358 632 128599 791 246 129484 531 806 130159 82 219 305 500 85 9187 131207 47 757 813 49 132011 571 133270 95 391 722 816 134053 206 654

135124 136281 503 743 802 137154 321 98 528 138499 139279 352 712 140122 71 246 677 942 141115 511 740 49 870 142498 143235 78 553 75 927.

144260 165056 592 146061 159 237 411 65 584 875 147135 235 300 783 148298 422 690 772 960 149295 423 79 96 611 84 150622 881 921 151445 573 680 802 35

152281 75 433 153168 164106 329 43 647 74 155004 143 375 496 156304 73 484 718 901 157153 764 856 159082 293 494 567 639 925 160000 137 161222 725 162583 921 163838 164268 489 560 165276 421 810 166129 34 717 20 167397 556 778 906 169551 975 170070 414 171923 172155 360 530 667 173204 174018 35 146 811 175462 834 176176 431 171113 747 178149 179570 729 180017 9 183 220 672 711 918 40 187045 475 967 182475 183034 940 184393 185414 92 791 975 186234 330 566 187128 88 314 937 188422 189208 76 841 911 190824 58 191007 244 85 538 824 192571 615 715 881 977 193604 194106 659 727

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 186971. .
15.000 zł.: 65191.
10.000 zł.: 169528.
[illegible] 12604 29830 137611 191293.
2.000 [illegible] 44220 52217 72678 115996.
1.000 [illegible] 33270 36537 151994 [illegible]
500 zł.: 654 23646 52355.
400 zł.: 2554 39891 76686 97122 106465 121978 122196.
200 zł.: 9254 40381 43682 46550 59868 71220 93149 118571 179596.
150 zł.: 13906 15836 18082 22559 31199 41098 55144 233 62647 72856 74195 94675 99255 106176 111970 116826 130901 135127 136459 141573 148626 162193 164285 415 172459 179953.

Wygrane po 100 zł.

174 941 1331 2036 3135 816 4716 6914 7062 11101 12072 13105 72 501 79 17527 18015 295 20059 21005 632 22064 295 963 23566 24223 368 717 26472 27234 28057 30360 502 735 820 91 33738 34203 347 36510 37052

38574 39387 932 40637 [illegible] 965 42408 43061 235 335 44526 [illegible] 45550 664 68307 891.

50639 955 51604 868 52631 54189 670 56266 641 875 997 59393 610 28 60518 680 757 61 847 61753 62169 539 698 63175 64794 65046 551 68758 69470 70454 71651 73504 739 74775 76057 177 78120 79220 879 82263 84122 86301 88170 300 89170 686 90875 93231 95133 675 96185 97015 69 98161

100503 652 102259 655 103126 779 104807 105772 106196 972 108464 109569 110516 111861 112362 448 114307 115664 728 116221 446 117195 208 846 118815 953 58 119894 120268 758 121168 821 987 124405 735 125127 127554 899 128160 132167 133199 134724 135089 137660 906 138471 140708 142152 993 146622 81 147155 148001 543 149017

150369 534 154491 641 990 156218 159367 160360 568 162582 796 164665 165596 166056 404 169765 172831 57 174514 656 176301 593 601 32 178629 740 179043 180127 181357 679 183836 184064 185714 186270 187482 790 191569 193163 194036

Wygrane po 50 zł.

399 2239 3710 4476 754 5640 895 7379 728 981 8245 341 584 11797 12806 18 13245 982 14323 15783 17773 978 18621 22389 792 919 24003 208 806 25225 348 26714 950 27330 28154 449 29268 208 703 933 43 31277 751 848 32081 584 966 33713 34372 22 511 608 35898 36054 37240 487 560

38379 537 39182 289 609 65 40420 64 513 46 656 41023 43068 683 711 44553 694 45065 283 46049 48118 31 538 878 953 49560.

50048 929 52644 53068 382 506 91 54068 82 586 713 55639 56759 57216 596 722 58077 257 726 59709 60022 318 62141 764 68405 808 963 64397 433 49 65141 66914 67984 68154 939 69554 70245 722 45 71529 72763 800 73458 724 74949 75208 92 504 768 77353 492 584 78432 867 79512 80243 304 573 750 821 991 81571 82260 83272 429 821 36 84244 47 85327 87915 88239 720 89578 625 769 90077 371 661 951 91027 895 92554 93692 920 94165 271 95209 977 96084 497 602 876 959 97100 249 631 98696 99333 645 849

100101 323 101332 432 712 102166 491 528 103198 916 104182 105628 746 849 106492 712 107074 82 265 378 108138 618 109095 865 110573 97 111291 112256 341 573 739 830 958 114152 842 54 115201 91 466 116549 117677 734 118419 119137 809 13 120202 98 711 121145 601 122185 241 44 744 858 124665 125120 126473 691 129380 427 130858 131841 132060 92 139 273 133129 459 754 135071 194 269 136213 138025 157 139506 977 140044 141268 142115 143074 840 144793 874 82 145205 749 147901 148413 778 149672 731

150125 391 153545 615 154152 232 [illegible] 39 [illegible] 775 [illegible] 328 713 41 162206 77 462 165177 599 829 166174 167417 775 [illegible] 742 175401 722 908 176363 421 177179 178491 763 821 179407 16 554 685 849 181828 551 182015 530 772 835 184124 [illegible] 915 188050 751 189383 417 190592 [illegible] 375 192492 868 [illegible] 65 246 86 194441

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

792 1104 594 2986 3152 262 [illegible] 536 7132 59 8263 410 59 727 10194 909 920 50 11048 970 14698 887 16463 17394 19345 479 21014 206 831 22038 646 25046 26503 768 27468 906 28111 734 30465 617 31321 39 724 32955 33055 34385 499 599 35322 746 927 36182 666 708 989 37176 38452 932 39146 40038 41380 42847 43633 44628 45213 41 46060 442 49893 50158 51369 54546 55133 229 423 56423 57388 869 58365 23 424 59681 60472 61205 669 62023 63811 64133 341 442 65146 201 405 768 67393 926 69724 70677 71292 73764 74447 560 75825 76222 407 921 78240 439 689 723 989 79426 788 80536 82638 740 877 83120 84135 376 487 85066 426 86796 864 88027 167 373 89672 90735 92857 94872 95616 903 98262 421 888 99811

100050 101010 102358 738 103086 105698 864 106800 107188 475 810 108293 470 109603 110604 898 111159 112128 205 770 113111 36 114651 876 115742 116386 117537 855 119959 121012 47 655 975 122814 123758 935 126090 127214 338 76 901 128237 610 864 130374 131075 182156 262 88 133668 134481 135391 136223 137063 18338 447 890 956 139088 140121 623 816 142015 144731 145148 796 146797 147371 478 655 148722 149016 150327 151236 560 655 153003 154492 155392 156092 581 157240 158544 159144 160282 461 163098 164116 79 165029 166120 190496 172697 175613 177091 340 840 179608 832 183131 623 988 184167 185767 844 186551 188676 189359 508 191444 192978 194687 732 830

Wygrane po 50 zł.

263 963 1261 889 4238 93 5204 6632 7582 8058 795 827 9855 900 10429 728 11244 633 733 12869 13325 618 14260 704 98 834 15666 703 16043 394 759 17196 18721 804 96 21200 872 22501 936 23173 810 25873 26188 95 719 27048 29040 175 249 712 31321 750 32548 891 33290 561 848 115 437 618 35329 621 36610 33 825 37273 439 621 40005 93 353 41972 42314 814 43843 4451 827 45231 456 46870 94 47346 48412 694 49957 70 50068 162 51494 658 52305 450 505 46 52 81 53152 468 819 54538 56012 42 571 970 57607 95 702 58093 896 59295 355 854 60271 362 517 812 20 61938 62938 65084 565 67 966 66038 306 402 17 67318 29 445 92 68571 931 69387 975 90014 476 775 71220 691 762 948 72064 448 806 73220 366 558 74105 75245 578 76624 77803 974 78532 79498 554 809 966 80120 452 507 63 81215 353 82176 86285 752 [illegible] 91033 733 844 92543 743 90087 187 361 673 94227 402 95146 97 224 596 693 783 96095 831 937 97114 22 214 98136 485 82

100084 62 249 101308 54 695 102769 863 103301 511 105579 106042 107810 [illegible] 111205 63 331 441 602 112533 113846 91 689 114363 684 115041 557 982 [illegible] 117982 118425 38 119862 120012 121206 85 339 553 50 [illegible] 648 708 122805 347 123027 57 433 124029 982 125250 303 634 127255 [illegible] 130060 132188 [illegible] 651 133044 [illegible] 134001 [illegible] 115162 [illegible] 116322 [illegible] 137196 736 138322 436 139066 630 140851 141662 142410 622 819 997 143245 144085 313 572 628 145019 178 330 861 146323 913 147232 346 148476 848 930 1

151380 742 152355 153686 154501 811 955 155197 575 621 157116 682 880 158376 493 596 189128 874 160952 161492 783 162189 164078 127 212 166305 944 167354 576 178730 44 892 9 169061 626 170198 171099 468 542 613 192003 525 602 173329 174334 884 175064 423 840 26 974 175064 422 177251 364 179108 46 180271 853 182691 762 919 183111 184539 781 837 185033 45 482 628 186051 187665 188089 831 63 73 189045 191444 192211 491 519 711 952 193653 194451

KRONIKA KRAKOWSKA

Komitet miejscowy P.P.S. w Wieliczce

urządza w niedzielę, 31 b. m. o godz. 10.30 przed poł. w sali Domu Robotniczego

Publiczne Zgromadzenie

z porządkiem dziennym:

1) Sytuacja polityczna i gospodarcza.
2) Sprawy organizacyjne.
3) Wolne wnioski.

Towarzyszki! Towarzysze! Stawcie się licznie!

IV Zjazd

Związku Robotników Dozorców Domów, Służby Domowej i pokrewnych zawodów w Polsce, z siedzibą w Krakowie, ul. Szczepańska 5, odbędzie się w dniach 31 października i 1 listopada 1937 r. w Krakowie, w lokalu Związku, przy ul. Szczepańskiej 5, I p.

Otwarcie Zjazdu nastąpi w dniu 31 października 1937 r., o godz. 10-ej przed południem.

Porządek dzienny obrad Zjazdu

1) Zagajenie i powitanie delegatów i zaproszonych gości.
2) Wybór Prezydjum Zjazdu.
3) Odczytanie protokółu z III Zjazdu.
4) Sprawozdania: a) z działalności Zarządu, b) kasowe, c) komisji rewizyjnej, d) dyskusja i uchwalenie absolutorium.
5) Wybór nowego Zarządu Związku, Komisji Rewizyjnej, Sądu Polubownego.
6) Ogólne położenie dozorców domowych i służby domowej w Polsce w świetle nowej ustawy o układach zbiorowych pracy.
7) Wnioski.

Prosimy zatem wszystkich delegatów i członków Zarządu Głównego Związku o punktualne przybycie. Komisja Rewizyjna zbiera się w dniu 30 października r. b.

Profesor U.J. dr. Estreicher

przeciwko ghettu ławkowemu

Krakowski Kurier Wieczorny donosi:

I znów mamy do zanotowania, że sprawiedliwe i rzeczowe stanowisko prof. Michałowicza w Warszawie, znalazło swoich naśladowców w sferach profesorskich.

Oto jak się dowiadujemy, podczas ostatniego wykładu na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, profesor Estreicher wchodząc na salę zauważył stojących studentów Żydów. Na zapytanie profesora dla czego nie zajęli miejsc, oświadczyli, że studenci endeccy nie pozwalają im tego uczynić.

Wówczas profesor Estreicher zadecydował, ażeby studenci Żydzi zajęli jakie im się podba miejsca i tak się stało.

W dalszym ciągu profesor słysząc szepty niezadowolonych studentów endeckich oświadczył stanowczo, że podczas jego wykładów studenci nie mogą i nie będą stać.

Stanowczą decyzję wybitnego profesora U. J. studenci przyjęli oklaskami, a sam wypadek wywołał zrozumiałe wrażenie pomiędzy wszystkimi studentami Wszechnicy Jagiellońskiej.

Jak widać z powyższego, profesorowie na ogół nie solidaryzują się z wybrykami rozwydrzonej młodzieży endeckiej i mamy wrażenie, że stanowcza i energiczna postawa profesorów położy kres niesnaskom wywoływanym przez niesforne odłamy młodzieży endeckiej".

Wyjaśnienie w sprawie czasopisma „Pisudłsudczycy"

Ze Związku Legionistów otrzymujemy następujące pismo:

„Czasopismo „Piłsudczycy" nie jest organem Legionistów.

Na liczne zapytania Zarząd Oddziału Związku Legionistów w Krakowie wyjaśnia, że — Miesięcznik „Piłsudczczy" wydawany w Krakowie na całą Polskę nie jest i nigdy nie był organem Związku Legionistów. Związek Legionistów z pismem tym nie ma zupełnie nic wspólnego.

„Piłsudczycy" — to impreza wyłącznie prywatna, o charakterze wybitnie handlowym, w żadnym wypadku i pod żadnym pozorem nie reprezentująca ani ideologii, ani dążeń zrzeszonych Legionistów".

Aresztowanie burmistrza m. Jaworzna

W ostatnich dniach w Jaworznie rozeszły się pogłoski o nadużyciach, dokonanych w miejscowym magistracie.

Na ślad nadużyć natrafiono w czasie kontroli kasowej. Stwierdzono mianowicie, że przy dostawach i robotach, wykonywanych przez firmy prywatne na zlecenie magistratu burmistrz Franciszek Racek miał tolerować wraz z jednym z urzędników miejskich, wystawianie podwójnych kwitów na robociznę.

Sprawą zainteresowały się władze sądowe. Do Jaworzna przybył z Krakowa sędzia śledczy dr. Resdorf, który po zapoznaniu się ze sprawą wydał nakaz aresztowania Franciszka Racka. Aresztowanego burmistrza przewieziono do więzienia św. Michała w Krakowie.

Racek, który był burmistrzem i równocześnie przewodniczącym Rady szkolnej, pozostaje pod zarzutem przywłaszczenia ponad 20 tysięcy zł.

W sprawie regulacji Wisły

Sprawa regulacji Wisły była przedmiotem obrad w dniu 25 b. m. komitetu dróg wodnych państwowej rady komunikacyjnej.

Jako naczelne zagadnienie wysunięto regulację Wisły, przyczym jako najpilniejsy i najważniejszy fragment tej regulacji uznano odcinek Kraków — Sandomierz, połączony z uspławnieniem Przemszy.

Pomyślne załatwienie sprawy stanowiłoby utworzenie niezmiernie ważnej arterii wodnej, łączącej Zagłębie Śląskie przez Kraków z tworzącym się obecnie centralnym okręgiem przemysłowym.

Wypadek samochodowy pod Krakowem

Prejeżdżające rzez Rudawę od Krakowem auto ciężarowe z Rzeszowa, z nieznanej rzyczyny uległo w poniedziałek rano katastrofie, w której ciężkie obrażenie odniósł szofer, 30-letni Bolesław Szpuner z Rzeszowa.

Dyżury lekarzy

Dnia 28 paźdz. — noc.

Perlbergerowa Cz. — Rakowicka 8-10, tel. 103-70.

Herzog Jakub — Jul. Lea 4, tel. 118-02.

Fischer Jan — Michałowskiego 1, tel. 174-99.

Żabiński Robert — Szewska 22, tel. 192-68.

Znowu napaść „Kurjerka" na robotników

Prawda o strajku robotników komunalnych

Dn. 21 b. m. wybuchł strajk robotników komieniarskich na tle niedotrzymywania przez majstrów zawartej umowy zbiorowej. Robotnicy zgodnie z przepisami umowy zbiorowej zaprotestowali przeciwko zatrudnianiu robotników nie kwalifikowanych, oraz zatrudnianiu uczniów przez nieuprawnionych do tego przedsiębiorców. Protest taki złożyli u inspektora pracy 38 obwodu, jak również w Starostwie grodzkim i w Izbie rzemieślniczej z żądaniem usunięcia bezprawia, stosowanego przez majstrów.

Skoro żądania robotników nie znalazły posłuchu, przystąpili do strajku, aby tą drogą wymusić uznanie prawnie zagwarantowanej umowy zbiorowej.

Tak się przedstawia prawda o strajku robotników kamieniarskich.

Strajk ten dał jednak powód „Kurierkowi" do napaści na klasowy ruch zawodowy. Nie wiadomo na jakiej podstawie, wbrew oczywistym faktom, twierdzi „Kurierek", że „socjalistyczny związek kamieniarzy proklamował strajk, wysuwając postulat, ażeby wszyscy pracowicy kamieniarscy byli członkami tego związku".

Z całą stanowczością stwierdzamy, że jest to niezgodne z prawdą i dosadnie ilustruje metody „Kurierka" w zwalczaniu ruchu robotniczego.

Nie mamy pretensji do „I.K.C.", którego reakcyjne nastawienie jest ogółowi robotniczemu i pracowniczemu powszechnie znane, aby występował w obronie żądań robotniczych, ale mamy prawo w imię dobrych obyczajów prasowych żądać od prasy uczciwego informowania opinii, aby w walce politycznej posługiwała się zarzutami, opartymi na prawdziwych faktach.

Sądzimy, że to nie zbyt wiele...

A teraz jeszcze jedno. Wprost zabawnie brzmi na łamach „Kurierka" zarzut postawiony robotnikom jakoby dążyli do faszyzmu, totalizmu, stalinizmu i t. p. Od kiedyż to „Kurierek" stał się obrońcą demokracji i to ten sam „Kurierek", którego redaktorzy noszą ordery faszystowskie, zapewne nie za obronę zasad demokratycznych?

Przed kilku dniami Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej ogłosił drukiem sprawozdanie ze swej działalności za rok ubiegły. Przyznać trzeba, że sprawozdanie jest obszerne i zawierające dane cyfrowe ułożone przejrzyście tak, że bez trudu można się zorientować w całokształcie prac Komitetu.

Już przy pobieżnym przejrzeniu sprawozdania nasuwają się dwie uwagi o zasadniczym znaczeniu.

Po pierwsze pomoc ta była niedostateczna, po drugie zaś główny ciężar spoczął na barkach świata pracy, podczas gdy warstwy zamożne uchylały się od spełnienia tego kardynalnego obowiązku.

Na marginesie pomocy zimowej

charakterystyczne cyfry

Liczba osób, objętych pomocą zimową stałą, t. j. od 20.X 1936 r. do 1.IV 1937 r. wyniosła 9,568 łącznie z zapomogami doraźnymi 14,132. Dochód ogólny, zarówno w gotówce, jak i w naturze, wyniósł 807 tys. zł. Po przeliczeniu wypada na osobę około 13 zł. miesięcznie, odliczając wydatki na propagandę, kursy, subwencje i t.p. otrzymamy w przybliżeniu 12 zł.

Jak można za to żyć przez cały miesiąc, mogą odpowiedzieć ci, którzy przeżyli gehennę tej „pomocy. Dowodzi to słuszności tezy socjalistycznej, głoszącej przymusowe obciążenie warstw posiadających na rzecz pomocy bezrobotnym.

Nie czynimy zarzutu Komitetowi, który nie mógł cudów zdziałać, dysponując małymi środkami materialnymi przy stosunkowo wielkiej liczbie potrzebujących pomocy.

Za tą tezą przemawia również druga nasza uwaga o pomocy zimowej. Świat pracy złożył 206 tys. zł., podczas gdy np. przemysł i handel zaledwie 114 tys. zł. Świadczy to dobitnie o braku poczucia społecznego i patriotycznego klas posiadających, które przy każdej okazji mają pełną gębę frazesów patriotycznych i roszczą sobie prawo rządzenia państwem i samorządem. Oto są prawdziwe dowody ich „patriotyzmu i zrozumienia konieczności państwowych".

Kronika bielsko-bialska

Ku czci Ignacego Daszyńskiego

W niedzielę, dnia 31 października 1937 r. o godz. 10-ej przed południem w sali Hotelu pod „Orlem" w Białej w rocznicę zgonu

tow. Ignacego Daszyńskiego

odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

na której ludność pracująca tutejszego okręgu odda cześć pamięci zasługom Wielkiego Trybuna Ludu i Nauczyciela Polskiej Klasy Robotniczej, który całe życie poświęcił pracy i walce w obronie uciśnionych.

Na program akademii złożą się: 1) Produkcje orkiestry symfonicznej „Siły" i TUR. z Komorowic oraz TUR. z Leszczyn. 2) Występy chóru „Siła" z Jasienicy. 3) Deklamacje i recytacje TUR Biała. 4) Okolicznościowe przemowienie ttow. Kazimierza Czapińskiego z Warszawy, Tadeusza Regera z Cieszyna oraz miejscowych towarzyszy.

Bilety wstępu po 20 i 50 gr. do nabycia w sekretarjacie PPS. w Białej i przy wejściu na salę.

O liczny udział uprasza się.

Okręgowy Komitet Robotniczy PPS. w Białej.
Zarząd Okręgowy TUR. w Białej
Okręgowa Komisja Kl. Zw. Zaw. w Bielsku.
Zarząd Główny Rob. Stow. Kult. Ośw. „Siła" w Bielsku.

Do kogo należy cmentarz w Andrychowie?

Andrychów od dawien dawna ma cmentarz z fundacji Koświckiego — ewangelika. Za życia ów Koświcki wybudował na cmentarzu także kaplicę dla swojego wyznania. Spadkobierca Koświckiego, który rości sobie prawo do tego cmentarza jest niejaki Barabasz, który brał udział w walkach białej gwardii z bolszewikami.

Sytuacja jest zgoła ciekawa. Zdawało się, że na cmentarzu konserwowanym przez gminę, mogą być chowami niekoniecznie katolicy.

Gdy zmarł tow. Sokołowski, należący do kościoła ewangelickiego, ksiądz sprzeciwił się pochowania jego na cmentarzu twierdząc, że jest on dla wyznawców rzymsko - katolickiej religii.

Zarząd Miejski zmuszony był wyznaczyć obok cmentarza odpowiednie miejsce na cmentarz komunalny, na którym spoczęły zwłoki tow. Sokołowskiego w grobowcu. Byłby czas, aby stwierdzić wyraźnie, do kogo należy cmentarz gminny w Andrychowie. Rada Miejska musi się w tej sprawie wypowiedzieć.

Dnia 31 października o godz. 10 rano w sali Starego Teatru odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA,

dla upamiętnienia udziału klasy robotniczej w walkach o niepodległość,

dla uczczenia rocznicy oswobodzenia Krakowa z pod jarzma austriackiego przez lud krakowski,

dla uczczenia powstania pierwszego Rządu Polski niepodległej,

Rządu Ludowego w Lublinie

z tow. Ignacym Daszyńskim na czele

Przemawiać będą: Tomasz Arciszewski, Leon Kruckowski, Bolesław Roja, generał, bohater walk legionowych, Stanisław Stącek, Franciszek Wójcik, wybitny członek Stronnictwa Ludowego.

Recytacje Władysław Woźnik, artysta Teatru im. J. Słowackiego; recytacje chóralne i solowe (chór „Lutnia"), orkiestra Tramwajarzy.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, należy w karty wstępu zaopatrzyć się wcześniej w lokalu OKR PPS, Al. Krasińskiego 16, w lokalu „Naprzodu" Św. Tomasza 11-a, w lokalu TUR, ul. Sławkowska 12.

Stawcie się masowo.

O. K. R. P. P. S.
Kraków — miasto

Historia dnia

7-LETNIE DZIECKO OFIARĄ ORGII SAMOCHODOWYCH. Wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Barską do Krystyny Gerom, lat 7, zam. przy ul. Barskiej 91, która została najechana przez samochód osobowy Nr. A 31715. Dziecko zostało przewiezione w stanie ciężkim do szpitala św. Łazarza.

Nazwisko kierowcy na razie nie zostało ustalone.

TRAGICZNY WYPADEK W CZASIE PRACY. Na Al. 3-go Maja przejeżdżający tramwaj potrącił pracującego na jezdni robotnika Szymona Nalepę z Łagiewnik. Nalepa doznał tak ciężkich obrażeń, że stan jego jest beznadziejny. Ofiarę tragicznego wypadku przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

STRZELANINA W JATKACH DOMINIKAŃSKICH. Urzędnik prywatny J. Ł. Kleszcz, zam. przy ul. Chodkiewicza 19, przechodząc przez jatki usiłował zatrzymać jakiegoś osobnika, który swojego czasu naciągnął go na 40 zł. Doszło do starcia, gdyż za osobnikiem tym ujęło się kilku jego towarzyszy. Kleszcz strzelił wówczas z rewolweru, nie raniąc jednak nikogo.

Zajście zakończyło się zatrzymaniem Kleszcza przez policję, gdyż nie posiadał on zezwolenia na posiadanie broni. Po stwierdzeniu tożsamości Kleszcz został zwolniony.

ARESZTOWANIA. Zostali zatrzymani: Adolf Bednarski za kradzież koca i obrusa należących do Albina Kleinmana zam. przy ul. Warzyńca 33 oraz za usiłowanie kradzieży roweru, należącego do Józefa Szaruńskiego, I. Mendelker za kradzież koca i prześcieradła z mieszkania przy ul. Garncarskiej 3 na szkodę Józefa Walkiewicza.

Z miasta

ROZBUDOWA OGRODU BOTANICZNEGO

Oprócz plant drugim rezerwatem zieleni w śródmieściu Krakowa jest Ogród Botaniczny przy ul. Kopernika.

Ogród ten powiększono w ub. roku o pas ziemi obszaru mniej więcej dwie morgi. Teren ten, jako cokolwiek niżej położony zniwelowano i zmelioryzowano.

Wzdłuż przyłączonego pasa ziemi założono szeroką drogę, gdyż w tym miejscu będzie się znajdowało w przyszłości główne wejście do Ogrodu. Wskutek różnicy poziomu powstaną w tej partii tarasy. Naprzeciw nowej głównej ścieżki, wykonany będzie duży basen z wodotryskiem.

W przyszłym roku ogród powiększy się o dalszą partię ziemi obszaru około 3 morgów. Obok Ogrodu Botanicznego w stronę fortu znajdują się zabudowania wojskowe, mieszczące punkt zborny dla koni wojskowych. W przyszłości obszar ten znajdzie się w posiadaniu uniwersytetu i na nim wzniesiony będzie instytut botaniczny U. J.

ZNIŻKI W MIEJSKIM DOMU WYCIECZKOWYM

Do końca września udzielił Miejski Dom Wycieczkowy w Krakowie 22.597 noclegów, co w porównaniu z latami poprzednimi wykazuje znaczny wzrost frekwencji, dochodzący do 45 procent. Niewątpliwie znaczne obniżenie opłat za noclegi, stosowane zwłaszcza dla wycieczek młodzieży szkolnej, spowodowało tak liczny napływ zgłoszeń. Pragnąc umożliwić poznanie Krakowa oraz jego najbliższej okolicy najszerszym rzeszom młodzieży szkolnej utrzymano nadal obowiązujące dotychczas zniżone opłaty za noclegi, według których wycieczki szkolne opłacają za pierwszą dobę po 80 groszy, za każdą zaś następną po 50 groszy, wycieczki zaś pozaszkolne po 1.50 zł. za pierwszą dobę i po 1 zł. za każdą następną.

Radio krakowskie

ŚRODA — dnia 27.X

Godz. 11.40 Muzyka angielska — płyty. 13.45 Koncert rozrywkowy — płyty. 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Fragmenty operowe — płyty. 15.25 Wiad. lokalne gosp. 18.10 Wiad. lokalne sportowe. 18.15 „Krakowski dziennik sportowy". 18.20 Audycja literacka poświęcona pamięci ś. p. prof. Tad. Piniego. 18.50 Sprawy społeczne. 18.55 Program na dzień następny. 20.00 Koncert wokalny w wyk. Franciszka Szymczyka (tańce). Przy fortepianie Adam Zawierski.20.30 „Zagadnienia": „O trudnościach jakie napstręcza wiek dojrzewania" — odczyt. 23.00 Muzyka taneczna — płyty.

CZWARTEK, 28 października.

11.40 Ludwik v. Beethoven: Sonata G-dur op. 30 (płyty). 13.00 Audycja dla dzieci wiejskich. 13.45 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.45 Wiadomości bieżące. 14.50 Leo Blech dyryguje (płyty). 15.10 Lektura poobiednia. Germanista — fragment z powieści Michała Rusinka. Pluton dzikiej łąki. 15.25 Lokalne wiad. gospod. 18.10 Lokalne wiad. sportowe. 18.15 Recital skrzypcowy Stanisława Mikuszewskiego. Przy fortepianie Jerzy Gaczek. 18.40 Dokąd jechać w święto? 18.45 Odczyt sportowy. Jędrzejowska as polskiego sportu tenisowego. 18.55 Program na dzień następny. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa „Kajus Cezar Kaligula".

Czwartek, „Profesja pani Warren"

„Wielka miłość" komedia F. Molnara w tłumaczeniu B. Gorczyńskiego, w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego z Z. Jaroszewską w głównej roli — będzie najbliższą premierą Teatru Miejskiego. Doskonała ta komedia węgierskiego autora obiegła wszystkie sceny stołeczne z wielkiem powodzeniem, a w ubiegłym sezonie grana była w Teatrze Narodowym w Warszawie przez parę miesięcy. Oprócz Z. Jaroszewskiej znajdą w tej komedii pole do popisu: J. Korecka i W. Niedziałkowska, główne zaś role męskie spoczywają w rękach: M. Węgrzyna i Z. Modzelewskiego. Premiera „Wielkiej miłości" w sobotę, dn. 30 bm.

ZNIŻONE CENY W „BAGATELI".

Oryginalną o treści politycznej rewię „Na aktualnej fali" w reżyserii Ref.-Rena wystawia jeszcze „Bagatela" dziś we wtorek, jutro we środę i czwartek po cenach zniżonych.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Ziemia błogosławiona".

ATLANTIC: „Zamek tajemnic" i „Pan redaktor szaleje".

BAGATELA: „Wszystko dla zwycięzcy" i rewia „Scena i buty".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Trędowata" i „Grzesznik mimo woli".

PROMIEŃ: „Boccacio".

STELLA: „Piekielny wąwóz" i „Syn marnotrawny".

UCIECHA: „Atak o świcie".

WANDA: „Czar cyganerii".

Unieważnia się zgubioną legitymację Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego na nazwisko Konrad Glücksman wystawioną przez Oddział P. T. T. w Bielsku.

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo- Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Wareska 7.